

POGODA

Dzisiaj będzie częściowo słonecznie z temperaturą do 32F (0 C). Wiatry północno-wschodnie z prędkością od 10 do 20 mil na godz. Jutro będzie również częściowo słonecznie z możliwością porannych opadów śniegu. Temperatura do 32 F (0 C).
Wschód słońca o 6.35 rano, zachód o 4.34 po południu.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 11 listopada — Święto Niepodległości Polski, Dzień Weterana w USA.
Jutro środa, 12 listopada — Józefata, Teodora, Renaty.
Pojutrze czwartek, 13 listopada — Frances X Cabrini, Benedykta.

No. 220 Rok (Vol.) LXXIX

CHICAGO, IL, Wtorek, 11 Listopada (November 11), 1986

Telefony wszystkich biur 286-0141. **35¢**

DOROCZNA KONFERENCJA BISKUPÓW

“W Iranie Działaliśmy Legalnie”

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * O ostatnich wyborach w Chicago (str. 4)
- * S. Julicki “Na jedenasty listopada” (str. 4)
- * W Stałej rubryce “Łyżka dziegciu” — Sto procent racji (str. 2)
- * O zmianach w telefonach w dziale “Z techniką na ty” (str. 2)
- * Gdy dziecko się jąka w “Dziale kobiet” (str. 5)
- * Szable Marszałka (str. 3)
- * Wiadomości organizacyjne (str. 3)

Mołotow Nie Żyje

Moskwa (CT) — W Moskwie w wieku lat 96 zmarł Wiaczesław Mołotow, jeden z najbliższych współpracowników Stalina, weteran rewolucji bolszewickiej.

W latach 1930-41 Mołotow zajmował stanowisko premiera rządu sowieckiego. Od roku 1939 do 49 i od 1953 do 56 był ministrem spraw zagranicznych. W okresie brutalnej walki o władzę po śmierci Lenina, Mołotow związał się ze Stalinem co zapewniło mu długoletnią karierę. W roku 1957 Chruszczow usunął Mołotowa z najwyższych kręgów władzy i wysłał na stanowisko ambasadora do Mongolii. W 1961 roku Chruszczow oskarżył Mołotowa i sporządzenie dla Stalina spisów ludzi przeznaczonych na śmierć. W 1964 został usunięty z partii komunistycznej, jednak w przeciwieństwie do większości ofiar komunistycznej walki o władzę, Mołotowowi udało się przetrwać okres nielaski i w 1984 roku zwrócono mu legitymację partyjną, a w czerwcu bieżącego roku ukazał się wywiad z Mołotowem wyciągający go z politycznej niepamięci.

Lenin scharakteryzował Mołotowa jako “najlepszego urzędnika w całej Rosji,” natomiast jego rywal polityczny Trocki twierdził, że jest Mołotow “uosobieniem przeciętności.” Lojalny wobec Stalina, był symbolem brutalności i bezwzględności. Kiedy Stalin zesłał żonę Mołotowa, z pochodzenia Żydówkę, na Syberię, maż nie powiedział ani słowa w jej obronie. Powróciła z zesłania dopiero po śmierci Stalina.

Jako minister spraw zagranicznych był Mołotow autorem paktu o przyjaźń między hitlerowskimi Niemcami i Związkiem Sowieckim, zawartego w sierpniu 1939 roku i znanego jako pakt Ribbentrop-Mołotow. Pakt ten sankcjonował rozbiór Polski między Sowietami i Niemcami, zaś Mołotow jest autorem słynnego zdania, którym powitał upadek niepodległości Rzeczypospolitej. Powiedział wówczas, że przestała istnieć Polska “bękart traktatu wersalskiego.”

W okresie wojny Mołotow był architektem sowieckiej polityki zagranicznej. Uczestniczył w konferencjach w Teheranie, Jaicie i Poczdamie, a także w konferencji założycielskiej ONZ w San Francisco w 1945 roku. Po wojnie wcielił w życie politykę podziału Europy i sowieckiej dominacji nad wschodnią Europą.

Frank Sinatra w Szpitalu

Rancho Mirage, Cal. (CST) — Znanego piosenkarza Franka Sinatrę poddano operacji chirurgicznej z powodu zapalenia jelita.

Jak podał rzecznik szpitala ponad dwugodzinna operacja była udana. 70-letni Sinatra będzie jeszcze przez około 10 dni musiał przebywać w szpitalu by całkowicie dojść do pełni sił.

Oświadczenie Białego Domu

George Shultz Nie Zrezygnuje Ze Stanowiska

Washington (CT, CST, UPI) — W związku z doniesieniami na temat dostaw amerykańskiej broni do Iranu Biały Dom oświadczył wczoraj, iż “żadne z amerykańskich praw nie zostało i nie zostanie naruszone.” Rząd dał również do zrozumienia, iż nie dopuści aby jego członkowie składali w tej sprawie wyjaśnienia przed Kongresem. Panuje przekonanie, iż dostawy broni do Teheranu były częścią porozumienia, zawartego w celu uzyskania wolności na przetrzymywanych w Libanie zakładników.

Przywódcy obu partii na Kapitolu zapowiedzieli podjęcie w tej sprawie śledztwa.

Biały Dom i Departament Stanu zapewniły, iż znajdujący się w podróży po Ameryce Środkowej, sekretarz stanu George Shultz nie zrezygnuje ze stanowiska. Shultz był głównym rzecznikiem nie podejmowania negocjacji z terrorystami. Departament Stanu nie został najwyraźniej poinformowany przez administrację w tym, iż dostawy broni dla ajatollaha Chomeiniego mają na celu uzyskanie wolności dla amerykańskich zakładników.

Rzecznik Białego Domu Larry Speakes, potwierdził, że rząd miał nadzieję, że wraz z Davidem Jacobem

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Dwaj Francuscy Zakładnicy Uwolnieni

Paryż (UPI) Ministerstwo spraw zagranicznych potwierdziło informację o uwolnieniu w Libanie dwóch francuskich zakładników. Ministerstwo złożyło również podziękowanie za pomoc rządowi Syrii. Camille Sontag (l. 84) i Marcel Coudari (l. 54) zostali przekazani w Damaszku przedstawicielom rządu Francji.

“Uwolnienie zakładników jest wynikiem regularnych kontaktów, jakie rząd Francji utrzymuje z różnymi państwami tego rejonu. Rząd pragnie również wyrazić podziękowanie Syrii, za rolę jaką odegrała w uwolnieniu” — powiedział przedstawiciel ministerstwa.

Dwaj Francuzi zostali uwolnieni w dwa tygodnie po oświadczeniu przez Paryż, iż Francja nie ma do wódów na to, że Syria jest zamieszana w działalność terrorystyczną na terenie Europy.

Przedstawiciele rządu francuskiego odmówili ujawnienia szczegółów porozumienia, w wyniku którego Sontag i Coudari odzyskali wolność. Wygląda jednak na to, iż ciepłe stosunki Paryża z Damaszkiem przyniosły rezultaty.

Sontag został porwany 7 maja w kontrolowanej przez muzułmanów zachodniej części Bejrutu. Do porwania przyznała się nie znana wcześniej organizacja Zjednoczone Siły Sprawiedliwości. Coudari był porwany w styczniu przez członków Rewolucyjnej Organizacji Sprawiedliwości, w której rękach znajdują się dwaj inni Francuzi: Jean Louis Normandin (l. 34) i Aurel Cornea (l. 54).

Z najnowszych doniesień wynika, że powracający do Francji zakładnicy zostaną powitani przez premiera Jacquesa Chiraca.



11 listopada 1918 roku Polska odzyskała Niepodległość

Oreǳie Prezydenta Rzeczypospolitej Na Dzień 11 listopada 1986 roku

68 lat mija od dnia 11 listopada, kiedy Polska odzyskała niepodległość. Odrodzenie Polski było możliwe dlatego, że kolejne pokolenia Polaków służyły wytrwale sprawie wolności i na drodze walki zbrojnej i na drodze pracy narodowej.

Przywrócenie niepodległości Polsce umożliwiło wolność sąsiadnim narodom Europy Środkowo-Wschodniej. Zniewolenie Polski przez hitlerowskie Niemcy w 1939 r. a następnie przez sowiecką Rosję w 1945 r. przesądziło także o zniewoleniu naszych sąsiadów. Los nasz jest wspólny.

Wspólny, zgodny wysiłek sąsiadzkich narodów Europy Środkowo-Wschodniej jest nakazem naszych czasów. W tym kierunku idzie ogłoszona niedawno deklaracja działaczy wolnościowych, przemawiających w imieniu naszych narodów w 30 rocznicę powstania na Węgrzech.

Konieczne są własne działania we wszystkich tych krajach skierowane ku odzyskaniu wolności. Konieczny jest także wspólny i zgodny wysiłek prowadzący do tego celu. Taka jest bowiem nasza droga do wolności.

London, listopad 1986 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej Kazimierz Sabbat

Coraz Więcej Demokratów Popiera Byrne

Chicago. (CST, CT) — W poniedziałek, trzech kolejnych komitmanów demokratycznych udzieliło swego oficjalnego poparcia dla Jane Byrne — kandydatki na mayorę Chicago.

Podczas zebrania w niezwykle

Nie Maleje Liczba Bezrobotnych

Washington (UPI) — Z opublikowanych przez Departament Pracy danych wynika, że wskaźnik bezrobocia w październiku nie zmienił się w porównaniu z wrześniem i wynosi aktualnie 7 procent. Wynika z tego, że w październiku w Stanach Zjednoczonych pracowało 118,5 mln obywateli, a 8,2 mln było bezrobotnych. Według obliczeń w październiku stworzono ponad 350,000 nowych miejsc pracy.

W niektórych stanach jak na przykład w Teksasie i Kalifornii wskaźnik bezrobocia nieznacznie wzrósł w porównaniu z ubiegłym miesiącem. W innych natomiast skrócił się tydzień pracy.

Bezrobotny Amerykanin przeciętnie pozostawał bez pracy przez 15,2 tygodnia. Najwięcej bezrobotnych jest wśród nastolatków, bo aż 17,6%. Wśród czarnych obywateli wskaźnik ten wynosi 14,4 procent, wśród Latynosów natomiast 10,5 procent.

Zatrważająca jest zwłaszcza ilość młodziarzy murzyńskiej nie posiadającej pracy. Co trzeci młody człowiek o czarnym kolorze skóry nie posiada żadnego zatrudnienia.

aktywnej politycznie 47 wardzie, jej komitman — Edmund Kelly, ald. Thomas Cullerton (38 warda) oraz ald. Roman Puciński (41 warda), wystąpili z poparciem na rzecz Byrne, podkreślając jednocześnie jej popularność wśród wyborców w ich dzielnicach.

W poniedziałkowym spotkaniu wzięli również udział aldermani Patrick O'Connor (40 warda) i Anthony Laurino (39 warda), ale opuścili je przed wystąpieniem Kelly'ego, Cullertona i Pucińskiego na rzecz Byrne.

Na dowód, iż Byrne jest najlepszą kandydatką z ramienia Partii Demokratycznej, ald. Cullerton pokazał 5 tys. petycji, które złożyli wyborcy z jego wardy w wyrazie poparcia dla byłej mayor.

Kelly zaś stwierdził, że znikome są szanse na pojawienie się innego równie odpowiedniego kandydata z ramienia Partii Demokratycznej i zaapelował o jedność wszystkich członków tej partii w Chicago na rzecz Byrne.

Dodał, iż Partia Demokratyczna powinna natychmiast zorganizować spotkanie, w którym omówiono by kwestię zjednoczonego poparcia dla Byrne.

Stronniczy ald. Edwarda Vrdolyaka (10 warda), przewodniczącego Demokratycznej Organizacji Partyjnej Powiatu Cook, oświadczyli, iż w dalszym ciągu stara się o powstrzymanie komitmanów przed udzieleniem oficjalnego poparcia Jane Byrne.

Prymas Polski w Rzymie

Prymas Polski, Kardynał Józef Glemp, przybył w pierwszych dniach listopada do Rzymu z tygodniową wizytą, w czasie której zostaną prawdopodobnie omówione szczegóły trzeciego pobytu Jana Pawła II w Polsce.

Źródła watykańskie sądzą, iż rząd PRL zgodził się na wszystkie, lub przynajmniej większość warunków, dotyczących wizyty Papieża w ojczyźnie. Oznaczałoby to również zgodę na odwiedzenie przez Ojca św. Gdańska, miejsca narodzin “Solidarności.”

W wywiadzie udzielonym we wrześniu włoskiemu magazynowi katolickiemu, Prymas Glemp wyraził nadzieję, że wizyta nastąpi w czerwcu przyszłego roku, zapowiadając jednocześnie, iż Kościół w Polsce nie zamierza dopuścić do tego, by pobyt Papieża w Polsce stał się okazją do politycznych wystąpień.

Nowe Związki Przeciwnie Podwyżkom Cen

Warszawa. (UPI) — Kontrolowane przez komunistów nowe związki zawodowe oświadczyły w poniedziałek, że nie zgodzą się na zapowiedziane przez władze na przyszły rok zamrożenie płac i podwyżkę o 20% cen żywności.

Pomimo, że niektóre części planu na rok przyszły są ekonomicznie zasadne to jednak — zdaniem niepopularnych w społeczeństwie związków — “jest on trudny do zaakceptowania przez ludzi.”

Stanowisko to podane zostało w poniedziałek — to jest w dwa dni po spotkaniu rządu z władzami oficjalnych związków.

Komunikat mówi, że nowe związki z pełną determinacją przeciwstawiali się projektowi planu którego celem jest zbilansowanie rynku poprzez zamrożenie płac i podwyżkę o 20% cen żywności — już czwartą od 1983 roku.

Poza — wzrostem cen projekt planu zakłada spadek wzrostu produkcji rolnej z 3.8% do 0.5% oraz obcięcie inwestycji w sektorze przetwórczym

“Planowana stagnacja w produkcji żywności, zmniejszenie produkcji na rynek a przy tym podwyżka cen uderzy w ludzi o niskich dochodach i stanie się przyczyną ich biedy.”

Ocenia się, że średnia płaca miesięczna wynosi w PRL 23 tys. złotych a 42% budżetu rodzinnego przeznaczone jest na zakup żywności.

Przybyła Do USA Na Leczenie

San Francisco (UPI) — Do Stanów Zjednoczonych przybyła 40-letnia Tania Bogomolny i jej 47-letni maż Winjam, którym po 20 latach starań umożliwiono wyjazd ze Związku Sowieckiego.

Tania Bogomolny jest chora na raka i pierwszą ofiarą tej choroby, której zezwolono na wyjazd z ZSSR na leczenie w Stanach Zjednoczonych.

“Nie wiem jak mam dziękować za uratowanie mi życia” — powiedziała Bogomolny reporterom po wylądowaniu na amerykańskim lotnisku. “W Moskwie jest ciągle wiele osób chorych na raka oczekujących na wyjazd za granicę. Im też trzeba jakoś pomóc”.

90 Robotników Amerykańskich Wyjedzie Do Moskwy

Washington (CT) — Departament Stanu przeznaczył \$10 mln dla firmy, która wysłała 90 robotników do budowy nowego kompleksu ambasady amerykańskiej w Moskwie. Jest nią Pacific Architects and Engineers. Robotnicy ci zastąpią grupę 260 pracowników amerykańskich, wycofanych z Moskwy.

Biskup Malone Apeluje o Zgodę z Watykanem

Nuncjusz Papieski Odczytał List Jana Pawła II

Washington (UPI, CT) — Wczoraj otwarto w Waszyngtonie D.C., 34-tą, doroczną Narodową Konferencję Biskupów Katolickich, w której udział bierze 300 biskupów z całych Stanów Zjednoczonych.

Konferencję otworzył biskup James W. Malone z Ohio. W swej mowie stwierdził on, że “istnieje rosnący i niebezpieczny podział między niektórymi biskupami z USA a Stolicą Apostolską”.

“Wielu ludzi wyraża przekonanie, że lokalne kościoły potrzebują więcej swobody” — powiedział biskup Malone. “Inni natomiast twierdzą, że potrzeba więcej kontroli ze strony Watykanu”.

“Jakikolwiek ktoś miałby stanowisko podział ten trzeba zlikwidować” — dodał biskup Malone. “Powinniśmy się zastanowić, jak naprawić nadzarpnięte stosunki między Kościołem amerykańskim a Watykanem. Nie żyjemy przecież sami. Jesteśmy zjednoczeni. Jesteśmy Kościołem”.

Malone nawoływał do rozmów biskupów katolickich z USA z Janem Pawłem II jeszcze przed wizytą papieską w Stanach Zjednoczonych, we wrześniu 1987 roku.

“Taki spotkanie stworzy wspaniałą okazję do wymiany informacji i poglądów na temat różnych aspektów Kościoła, a Kościoła w Stanach Zjednoczonych w szczególności” — stwierdził biskup James Malone.

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Sowieci Wzywają Do Kolejnego Szczytu

Moskwa (UPI) — Sowiecki minister spraw zagranicznych Eduard Szewardnadze stwierdził w poniedziałek, że amerykańskie propozycje ograniczenia zbrojeń zaproponowane w Wiedniu to “teatr politycznego absurdu” oraz oskarżył USA o próbę zniweczenia osiągnięć spotkania w Rejkjawiaku.

Stwierdził też jednak, że Związek Sowiecki wciąż uważa za celowe następne spotkanie przywódcy sowieckiego z prezydentem Reaganem.

Sowiecki minister utrzymuje, że każdy układ bazować musi na tym do czego doszli negocjatorzy w czasie spotkania w Rejkjawiaku to jest na eliminacji broni nuklearnych.

Swoje uwagi czynił Szewardnadze w czasie poniedziałkowej konferencji prasowej to jest w cztery dni po spotkaniu z Georgem Shulztem w Wiedniu które podobnie jak Rejkjawiak nie przyniosło postępu w dziedzinie kontroli zbrojeń.

Szewardnadze oskarżył Shultza o próbę zamiany w Wiedniu “islandzkiego pakietu na wiedeński.”

Celem spotkania w Wiedniu było przede wszystkim rozwinanie wątpliwości wokół tego co proponowano w Rejkjawiaku. Dwa dni rozmów nie przyniosły jednak żadnych rezultatów.

Przechodząc do propozycji następnego spotkania w Waszyngtonie stwierdził on, że “potrzebne jest spotkanie na szczycie ponieważ Rejkjawiak dowiódł, że jedynie przywódcy mogą podjąć najtrudniejsze decyzje. Jesteśmy za produktywnym spotkaniem.”

“Nie uważamy że nie da się pertraktować z prezydentem Reaganem — stwierdził Szewardnadze — spotkanie w Rejkjawiaku jak i szczyt genewski dowiodły, że potrafimy z nim pertraktować i negocjować.”

Z Technika i Nauką, Na Ty...

dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 476652, Chicago 60647



Zmiany w Telefonach

Wielu użytkowników telefonów w Chicago i okolicach ze zdziwieniem stwierdziło pewnego dnia, że połączenia międzynarodowe, które dotychczas z mniejszym lub większym trudem uzyskiwali—przeszły być łączone. Zamiast połączenia, w słuchawce odzywa się nagrany na taśmie głos.

Zaskoczenia nie byłoby, gdyby uważnie czytano informacje przysyłane z rachunkami telefonicznymi, lecz wiem, że często brak na to czasu.

Zamieszanie powstało po sądowej decyzji odebrania monopolu połączeń telefonicznych kompanii ATT, podziału concernu na lokalne kompanie i po szerokim wejściu na rynek innych długodystansowych kompanii telefonicznych. Spróbujmy uporządkować fakty i zmiany widoczne w połączeniach telefonicznych.

Kontynent północno-amerykański (USA, Kanada i północny Meksyk) objęty jest jednolitą numeracją telefoniczną, którą opisałem przed rokiem. Budową i obsługą tej sieci zajmowała się głównie ATT. Dlatego najprościej było uzyskać połączenie przez ATT do którejś z wielu krajów. Wystarczyło przed numerem innego miasta nacisnąć "1" lub przed połączeniem międzykontynentalnym—011.

Konkurencyjne kompanie telefoniczne starały się udostępnić swoim klientom równie szerokie możliwości połączeń, lecz musiały korzystać na wielu odcinkach (choćby w miastach) z sieci ATT. W praktyce połączenia realizowane przez inne kompanie telefoniczne wyglądały następująco:

Abonent łączył się w swoim mieszkaniu z obsługującą go kompanią "long distance" (7-mio cyfrowy numer), potem nadawał 5-cio cyfrowy swój kod identyfikacyjny i wreszcie 10-cio cyfrowy numer wzywanego w innym mieście abonenta.

W praktyce z obsługi takiej korzystały tylko większe przedsiębiorstwa w których zainstalowane były wewnętrzne centrale "pamiętające" sposób łączenia międzymiastowego i nie wymagającego od ludzi naciskania tych wszystkich 22 cyfr.

Decyzje sądu i Federalnej Komisji Komunikacji (FCC) zwróciły jednak przywileje wszystkich kompanii działających na rynku telekomunikacyjnym. Ostatnio, po decyzjach pozbawienia ATT monopolu, rynek połączeń telefonicznych wygląda następująco:

Lokalne połączenia obsługuje najczęściej jedna kompania (w Chicago—Illinois Bell), której ceny i jakość obsługi klientów są pod kontrolą Stanowej Komisji Handlu. Połączenia międzymiastowe mogą natomiast obsługiwać różne kompanie a ceny, zakres i jakość kształtują się na zasadzie otwartej konkurencji.

Obecnie większość central telefonicznych sterowana jest komputerami, które mogą zapamiętywać wiele danych o abonencie. Postawiono, że gdy abonent nacisnie jako pierwszą cyfrę "1," zostanie obsłużony przez taką kompanię "long distance," którą uprzednio zadeklarował jako swoją główną.

W ubiegłym roku Illinois Bell rozstał do wielu abonentów zapytania o wybór kompanii obsługującej połączenia dalekosiężne, lecz gdy nie otrzymano w określonym czasie odpowiedzi, abonentowi pozostawiano pod "1" ATT. Taką procedurą wzbudziła sprzeciw innych kompanii i obecnie FCC nakazała zmianę polegającą na tym, że gdy abonent nie dokona sam wyboru, przyłączona do niego zostanie kompania wylosowana spośród tych, które obsługują rynek.

I tu źródło opisanej w wstępie niespodzianki. Wielu ludzi przyzwyczajonych do nieodpowiadania na różne oferty przysyłane w rachunkach informację i w rezultacie ich połączenia dalekosiężne obsługują różne kompanie. Tymczasem połączenia do Polski ma tylko ATT. Inne kompanie (m.in. MCI) mogą łączyć do wielu krajów, ale do Polski na razie tylko ATT.

Jaka jest rada w tej sytuacji? Należy przede wszystkim przeglądać

swoje rachunki telefoniczne z ubiegłych miesięcy i zobaczyć z jakimi miastami (krajami) najczęściej rozmawialiśmy, jaka kompania wystawiła za to rachunki i na ile.

Nie należy przy tym sugerować się znakiem Illinois Bell, który obsługuje nasze połączenia lokalne i pośredniczy w wystawianiu rachunków—nazwa kompanii "long distance" jest wydrukowana przez komputer nad wykazem rozmów dalekosiężnych (jeżeli takie w danym miesiącu prowadziliśmy).

Można porównać ceny takich samych rozmów prowadzonych przez inne sieci (dzwoniąc do innych kompanii) i zdecydować, czy "los" był trafny. Jeżeli nie—można zawiadomić Illinois Bell (w kopercie z rachunkiem lub przez telefon 1-800-572-8971) o żądanej zmianie. Gdy przełączenie było wykonane nie dawniej niż przed pół rokiem, zmiana jest bezpłatna. Później będzie kosztowała \$5.

Należy jednak podkreślić, że nie ma zdecydowanie najlepszych i najgorszych kompanii. Rynek musi sam się równoważyć. Jedne kompanie będą oferowały tanie połączenia na Hawaje i do Los Angeles—inne do Nowego Yorku. Ceny będą uzależnione od pory dnia, tygodnia i ilości rozmów. Są oferowane różne zniżki i "prezenty." Różnice jednak niewielkie, kilka-kilkanaście procent. Wybór kompanii musi być jednak indywidualny i nie mogą nic sugerować.

Allnet	10444
1-800-982-8888	
ATT	10288
1-800-222-0300	
GTE Sprint	10777
1-800-521-4949	
ITT	10488
1-800-526-3000	
MCI	10222
1-800-248-7248	
US Tel.	10333
1-800-527-4105	
Western	10220
1-800-526-5303	

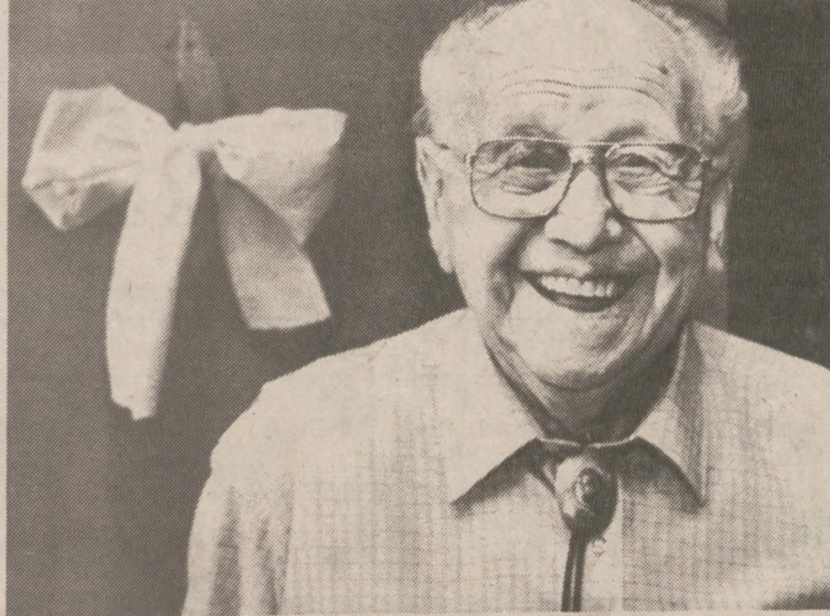
Ponieważ wiele kompanii łączy się ze sobą, numery mogą się zmieniać, lecz zawsze zostanie jakiś ślad na nagranej taśmie odpowiadającej pod zmienionym numerem. Ostatnio łączyły się np. MCI ze Skyline i GTE z US Telephone—Sprint.

Jeżeli nie jesteśmy podłączeni do ATT, to rozmowy do Polski musimy realizować następująco: Najpierw kompania ATT-10288 (10ATT)—potem automatyczne połączenia międzykontynentalne—011, potem kod miasta (np. Warszawa 22) i numer w mieście.

Rozmowy do Polski będą w niedługim czasie łatwiejsze, gdyż obecnie ilość linii (kilkanaście) ma zostać jeszcze przed świętami podwojona. Szybkie uzyskanie połączenia wymaga jednak utrzymania w godzinach szczytu 60 linii do Polski, co będzie możliwe po oddaniu w Warszawie do eksploatacji nowoczesnej elektronicznej centrali międzynarodowej.

W dalszym ciągu znaczna część abonentów w Chicago (szczególnie w zachodniej części miasta) nie ma możliwości zagranicznych połączeń automatycznych—łączy się przez operatora.

Zmieni się to w najbliższych miesiącach po włączeniu do eksploatacji nowych central. Pamiętajmy, że wtedy nie należy lekceważyć informacji przysyłanej nam z rachunkiem, gdyż udogodnienie które



GLENDORA — Ole Jacobsen, 92-letni ojciec Davida Jacobsona, po otrzymaniu wiadomości o uwolnieniu syna. (UPI)

Łyżka Dziegciu Sto Procent Racji

"Jeżeli dwóch się kłóci, a jeden ma rzetelnych 55 procent racji, to bardzo dobrze i nie ma się o co szarpać. A kto ma 60 procent racji? To ślicznie, to wielkie szczęście i niech Panu Bogu dziękuję! A co by powiedział o 75 racji? Mądrzy ludzie powiadają, że to bardzo podejrzane. Na a co o 100 procent? Taki co mówi, że ma sto procent racji, to paskudny gwałtownik, straszny rabuśnik, największy łajdak".

Ta żydowska przypowieść otwierająca "Zniewolony umysł" Czesława Miłosza przychodziła mi na myśl kiedy zostanę nam udostępnione nie kosztuje nic więcej. Nawet jeżeli nie wybierzemy żadnej kompanii i nigdy nie będziemy korzystali z połączeń "long distance"—jakaś kompania zostanie nam losowo przypisana.

Niektórzy abonenci nieświadomie płacą nadal za pozostałości po monopolu ATT. Dawnie aparaty telefoniczne wypożyczało się za opłatą od kompanii. Obecnie każdy może mieć swój i podłączyć ile chce aparatów, bez dodatkowych opłat. Za telefony "kompanijne" które pozostały w domach ATT przysyła jednak co kwartał osobne rachunki (ok. \$5).

Aby uniknąć tej wysokiej i nieoprotrebnej opłaty należy kupić własny telefon a stary oddać za pokwitowaniem w punkcie ATT (np. 2758 W. Devon lub 4081 N. Milwaukee) lub dowiedzieć się jak postąpić, dzwoniąc na numer podany na rachunku za wypożyczenie.

Jeszcze jedna "pozostałość" to mieszkaniowa opłata 39¢ za obsługę okablowania wewnętrznego. Abonenci, którzy tych napraw nie potrzebowali w ostatnich latach i nie chcą ich obecnie, mogą otrzymać zwrot od Illinois Bell lub zniżkę przy zamawianiu innych usług. Należy tylko dokładnie przeczytać informację która w tej sprawie została już rozesłana lub przyjdzie z najbliższym rachunkiem.

Trzeba również zrozumieć, że nie zawieramy z żadną kompanią trwałego małżeństwa. Wprowadzone przed numerem "1" przyspiesza tylko dostęp do kompanii którą preferujemy. W dalszym ciągu możemy korzystać z wszystkich kompanii wykrywając odpowiednie pięciocyfrowe kody, które podaje w tabelce. Po tym pięciocyfrowym kodzie—"1," potem 3 cyfrowa strefa i 7 cyfr abonenta.

W tabelce podaję również bezpłatne numery informacji do poszczególnych kompanii. Pamiętajmy, że sekwencja 1-800-1 numer—jest dla nas zawsze bezpłatna. Jeżeli chcemy się przekonać o jakiej kompanii "long distance" jesteśmy przyłączyć, możemy wykręcić ze sprawdzanego telefonu numer 1-700-555-4141 i automat przedstawi się nam.

dy słuchałem dyskusji na ostatnim zebraniu zorganizowanym przez Studium Spraw Polskich poświęconym sankcjom gospodarczym przeciw PRL.

Okazuje się, że wśród Polaków mieszkających w Chicago grupa mających 100 procent racji, jeśli nawet nie jest liczna to napewno hałaśliwa. Dla tych jedynych strażników prawdy cała reszta to oportuniści, pacholki Moskwy i agenci konsulatu. Na liście tej mieszczą się niemal wszyscy od Glempla, przez Wałęsę do Michnika, włączając w to oczywiście władze Kongresu Polonii Amerykańskiej. Bo są zbyt mało radykalni, bo usypiają naród, bo zarażeni są peerelowskim sposobem myślenia.

Tylko ci od 100 procent wolni są od podejrzeń, tylko oni mają rację na to czego potrzeba Polsce. Recepta jest prosta zlikwidować ustrój komunistyczny. Nie wiadomo tylko dokładnie jak to zrobić, ale to nie ważne.

Ta prosta recepta zwalnia całkowicie od myślenia, na jego miejsce pojawia się werbalny radykalizm. Nie chcą się dowiedzieć ci ludzie co dzieje się naprawdę w Polsce, w Europie i na świecie. Wiedzą natomiast, że im to nie odpowiada.

Nie podoba im się, że komunizm już jutro nie chce się zwalić, nie odpowiada im to, że Stany Zjednoczone nie zamierzają już nazajutrz zmieść z mapy świata Związek Sowiecki. I ponieważ im to nie odpowiada, więc wogóle zamykają oczy i zatykają uszy na rzeczywistość. Zaś każdego kto usiłuje tę rzeczywistość w sposób racjonalny opisać traktują jak wysłannika złej sprawy.

We wspomnianym spotkaniu, ludzie o których mówię, o mało nie doprowadzili do zerwania zebrania. Nie chcieli słuchać prelegentów, ich życiorysy interesowały ich bardziej niż poglądy. A ponieważ ogólnie biorąc ludzie ci są za utrzymaniem sankcji więc jak wroga traktowali każdego kto mówił, że wygląda na to, że Ameryka sankcje znieśnie.

Unicestwić postać, za to że przynosi złe wiadomości—typowa reakcja rozszalonych dzieci i kapryśnych władców.

Antykomunistyczny ferwor nieoprotrebnie upodabnia tych ludzi do komunistów. Bo tak samo nie interesują ich argumenty tylko personalia, tak samo wszędzie weszła spisek i tak samo tylko sobie przypisują sto procent racji.

I oczywiście czynią w ten sposób krzywdę sprawie której chcieliby służyć, chociaż są, że są jedynymi konserwatywnymi jej obrońcami. (w.)

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

52

— Podejmuje się przewozić przez granicę wszystko, co mu polecimy: broń, granaty, nielegalne druki... Na popa nikt nie zwróci uwagi.

Lenin ze zdumieniem spojrzal na robotnika i podniósł ramiona.

— Kto polecił wam przyprowadzić do mnie tego człowieka? — spytał nagle.

— Nie obawiajcie się! — odparł Badajew. — Dobry partyjny towarzysz, śmiały, wypróbowany! Nazywa się Malinowski.

— Malinowski? Malinowski? — powtórzył Włodzimierz. — Aha, przypominam sobie. Mówił mi o nim Leon Trocki. Z wami i z innymi kandydatami ma od naszej partii pójść do Dumy.

— Włodzimierzu Iljiczu! — zawołał Badajew. — Zwolnijcie mnie! Ja przecież nie mogę rozpatrywać budżetu państwowego, wnosić poprawek do projektów nowych praw! Ciemny jestem, nie uczony! A tu nie żarty: praca parlamentarna!

Lenin wybuchnął głośnym śmiechem i śmiał się długo, zacierając ręce. Wreszcie uspokoił się nieco i powiedział, klepiąc robotnika po ramieniu:

— A poco macie rozpatrywać budżety, projekty praw? Powinniście przy każdej sposobności wychodzić na trybunę i powtarzać, że klasa pracująca nie uznaje żadnych burżuazyjnych projektów i budżetów, że dąży do obalenia zmurszałych, cuchnących instytucji państwowych, że rozpedzi na cztery wiatry cara, ministrów, burżuazję, a gdy się będą opierali, pośle ich na latarnie! To wszystko, co macie umieć tymczasem, bracie miły!

Badajew ze zdziwieniem patrzył na mówiącego.

— Jakżeż tak? — pytał z powątpiewaniem. — Zbiorą się w tej dumie ministrowie, generalowie, poważni panowie, bogacze, a my takie słowa będziemy mówili?

— Czyż myślicie, że ministra i bogacza stryczek nie udławi? — spytał Lenin.

— To wiadomo... — mruknął robotnik. — Tylko takiej mowy słuchać nie zechcą.

— Głupiej mowy waszej o budżecie nie będą słuchali, a o szubienicy jeszcze jak posłuchają! — zaśmiał się Lenin, żartobliwie patrząc na Badajewa.

Nagle urwał śmiech i, pochylając nisko głowę, spojrzal spodoba i mruknął:

— Gapon — zdrajca, kupiony przez rząd...

— Nie! — zawołał Badajew. — Znają go oddawna w kołach robotniczych.

— Gapon — sprzedajny zdrajca! — powtórzył z naciskiem Lenin. — Powiedźcie o tem Trockiemu. Niech napomknie o nim przewodcom mieśszewików i socjal-rewolucionistów. Oni już zalażą z nim porachunki! Dziś zmienię mieszkanie. Powiadomię was o miejscu. Teraz idźcie już, bo mam jeszcze dużo do zrobienia.

Po odejściu Badajewa, Lenin natychmiast przeniósł się do innego domu i zaczął się. Przez kilka dni nikt z partyjnych towarzyszy nie o nim nie wiedział.

Tymczasem przed dawnym mieszkaniem Lenina przez cały dzień siedziała starucha, sprzedająca z koszyka karmelki, jabłka i ziarna słonecznikowe. Przyglądała się bacznie przechodniom i na trzeci dzień spostrzegła młodego popa, który szybkim krokiem kilka razy przechrzedził przed domem, usiłując nieznacznie zajrzeć przez szpary ogrodzenia do podwórka.

Gdy zbliżał się do końca ulicy, podszedł do niego elegancki mężczyzna małego wzrostu, o mięsistej, wygolonej twarzy i zezującym oku, co chwila znikającym pod drgającą, ciężką powieka.

Starucha podniosła swój koszyk i podreptała przez miasteczko, wykrzykując:

— Jabłka! Cukierki! Słonecznikowe ziarna—a—!

Zatrzymała się przy malej chatce i, obejrawszy się ostrożnie, wślizgnęła się do sieni.

Na stuk wyszedł Lenin.

— Towarzyszu! — szepnęła. — Pop Gapon krąży koło waszego domu, a z nim razem czatuje Iwan Manasewicz-Manujłow, ochrannik i agent Wittego.

— Dobrze, towarzyszu Szymonie! Teraz dowiedźcie się, gdzie mieszka Gapon i powiadomcie Rutenberga, o którym pisał do mnie Nachamkes.

Z temi słowami Lenin zamknął drzwi.

Uplęło kilka tygodni. Włodzimierz krył się w Teriokach, Perkiarwi, Usikirce i Helsingforsie. Powrócił wreszcie do Kuokkala, do dawnego mieszkania. Zastał tam towarzysza Szymona.

— No, opowiadajcie, jak się to wszystko odbyło? — spytał, potrząsając ręką robotnika.

— Gapon mieszkał w Teriokach. Wyśledziłem go i powiadomilem inżyniera Rutenberga. Przyszedł do popa z dwoma jeszcze towarzyszami, doręczył mu oskarżenie i wyrok... Związali i... powiesili. Policja znalazła Gajona. Wisiał już od paru dni. Na piersi miał arkuś z wyrokiem śmierci od socjal-rewolucionistów.

— Psu — psia śmierć! — zaśmiał się Lenin. — Ten Rutenberg — dobry inżynier, ale i kat, co się zowie! Mógłby się i nam przydać, gdyby przeszedł do nas!

— Nie przejdzie! — odpowiedział Szymon. — To — druh Sawinkowa, socjal-rewolucionista zakuty!

— Szkoda! — westchnął Lenin. — Jabym go posłał za bić tego blazna rewolucji!

— Kogo?

— Borysa Sawinkowa!... — cicho śmiejąc się, odpowiedział Lenin.

Towarzysz Szymon ze zdumieniem zajrzał w zmrużone oczy stojącego przed nim Lenina. Ten w milczeniu śmiechnął się dobrodliwie i chytrze zarazem, kiwnął głową, a palcem wskazał na ziemię.

— Czy teraz, czy później pośle go tam! — szepnęła z naciskiem.

— Zaco?

— Ja wiem — zaco! — warknął Lenin, biorąc do rąk książkę i siadając przy oknie.

Szymon opuścił mieszkanie Lenina.

BEZ WPLATY CENTRAL FURNITURE 'BEZPŁATNE' SPRAWDZENIE KREDYTU

Zadzwoń TERAZ! 486-4202

3 POKOJE MEBLI OD TYLKO \$488

★ ZAMRAZACZ \$239

Piec Gazowy \$199

MATERACE \$44

7-CZ. SOLIDNY SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI \$229.95

★ KANAPY SEKCJYJNE! \$288

8-CZ. ŁÓZKO PIĘTROWE z wbudowaną poręczą i drabinką \$79

Central Furniture • 1348 N. Milwaukee

Godz: Pon. - Czw. Plac. 9:30-8:30; Wt. - Sz. 9:30-6:30; Sob. 9:30-6:00; Niedz. 11:00-5:00

486-7838 • Oznacza "Cash & Carry"

Święto Polskiej 1 Dywizji Panczernej

Święto Dywizji obchodzone dla upamiętnienia oswojonego holenderskiej Bredy w dniu 29 października 1944 roku przez żołnierzy 1 Dywizji Panczernej, którzy w drodze do Kraju przynieśli wolność mieszkańcom miasta Bredy, za co Dywizja otrzymała Złoty Medal, a jej wszyscy żołnierze obywatelstwo honorowe miasta, co nie często się zdarza, by raptem 16 tysięcy chłopów mogło wydrukować sobie na biletach wizytowych — Honorowy Obywatel miasta Bredy.

Uroczystość w intencji poległych i zmarłych kolegów Dywizji odbyła się w ostatnią niedzielę w Chicago z następującym programem:

O godz. 10:30 Msza św. w kościele św. Jakuba, z kazaniem w części na temat walk Dywizji w latach 1944/45.

O godz. 12:00 w salach Dyplomat uroczysty obiad, w którym wzięło udział ponad 160 osób.

Gości powitał prezes Stowarzyszenia Władysław Lis, oddający następnie przewodnictwo Józefowi Lubickiemu honorowemu prezesowi Stowarzyszenia 1 dyw. Panc. oraz wiceprezesowi Rady Narodowej w Stanach Zjednoczonych.

Inwokację odmówił diakon dr Edward Różański, a benedykcję na zakończenie uroczystości — ks. kapelan Kazimierz Wronka.

Nastąpiło przedstawienie przez przewodniczącego przedstawicieli organizacji Polonii chicagowskiej oraz gości — z Polski, dalekiej Kanady, Detroit, Milwaukee.

Główne przemówienie wygłosił ppłk. dypl. inż. A. Kajakowski, Reprezentant Rządu RP na Obczyźnie, a o historii świętej Dywizji mówił Antoni Rogoziński, redaktor "Pancerniaka", pisma żołnierskiego Polskiej 1 Dywizji Panczernej, który m.in. wspominał, że czterdziści lat temu reżim PRL-u odebrał obywatelstwo polskie

Zebranie Grupy 1975 ZNP

Grupa 1975 ZNP informuje wszystkich członków, że regularne miesięczne zebranie Grupy zostało przesunięte na 23 listopada o godz. 3:00 po poł. Odbędzie się ono w budynku KPA przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Władysław Spadkowski — prezes

Zebranie Federacji Polonii Amer.

Posiedzenie Federacji Polonii Amerykańskiej odbędzie się 12 listopada (środa) o godz. 7:30 w Domu Związków Klubów Polskich przy 5835 W. Diversey. Prosimy o przybycie delegatów poszczególnych organizacji należących do Fed. Pol. Am.

Sędzia Edward Plusdrak — prezes
Anna S. Nikiel — sekr. prot.

Zebranie Klubu Zaborowian

Klub Zaborowian zawiadamia członków o zebraniu, które odbędzie się w niedzielę, 16 listopada w sali Z.K.P. przy 5835 W. Diversey. Początek godz. 2:30 po poł.

Stanisław Gulik — Prezes
St. Wodka — sekr. prot.

Skutki Czarnobylu

Mięso jagnięcie i reniferowe, wartości ok. 13 mil. dol., trzeba było usunąć z rynku w Norwegii, z powodu jego skażenia radioaktywnego na skutek katastrofy w Czarnobylu.

Ministerstwo rolnictwa poinformowało, że 100.000 tusz owczych i ok. 20.000 reniferów zgromadzonych w magazynach, nie nadaje się do konsumpcji ze względu na zbyt wysoką zawartość radioaktywnego caesium.

dziesiątkom wyższych oficerów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w tym generałowi Maczkowi — a obecnie wydano w Kraju znaczek pocztowy z podobizną Generała na jego cześć!

Na zakończenie mówca podkreślił, że po ponad czterdziestu latach — pomimo iż większość pancerniaków przypuszyła się siwizną — jest stale dumna, że byli żołnierzami 1 Dywizji Panczernej Generała Maczka — za co został nagrodzony rzeszystymi oklaskami.

Program rozrywkowy wykonał zespół chicagowski pod dyktando pianisty Henryka Wawrzyszka.

Ponieważ październik jest miesiącem Skarbu Narodowego na Uchodźstwie — na apel przewodniczącego — zebrano samorządnie wśród uczestników uroczystości na Fundusz Skarbu Narodowego — dol. 350.00.

Na zakończenie odśpiewano pieśń obozową z ostatniej wojny "O Panie, któryś jest w niebie, wyciągnij sprawiedliwą dłoń..."

Uroczystość pozostawi na pewno miłe wspomnienia na dłuższy czas.
Antoni Rogoziński

W 200-Lecie Diecezji Tarnowskiej

"Królowi wieków nieśmiertelnemu, niewidzialnemu Bogu samemu cześć i chwala".

Są to słowa Sw. Pawła Apostoła, które stały się hasłem na Jubileusz 200-lecia istnienia Diecezji Tarnowskiej.

W duchu wdzięczności za duchowe dziedzictwo wiary Diecezja Tarnowska przeżywa w bieżącym roku Jubileusz 200-lecia swego istnienia.

Centralne uroczystości jubileuszowe odbyły się 7 września br. z udziałem Episkopatu Polski, gości z różnych krajów oraz tysięcy wiernych.

Polonia chicagowska pragnie włączyć się w ten Jubileusz w duchu łączności i wiary, podziękować Bogu za wiarę i polskość wyniesioną i przywiezioną do Ameryki właśnie z Tarnowskiej Diecezji.

Dnia 16 listopada br. o godz. 10:30 zostanie odprawiona specjalna Jubileuszowa Msza św. z okolicznościowym kazaniem, a parafiami Sw. Młodzianków, 743 N. Armour St.

Serdecznie zapraszamy wszystkich, a zwłaszcza rodaków pochodzących z ziemi Tarnowskiej. Gorąco prosimy o udział organizacje polonijne, Kluby tak liczne w Chicago.

Po Mszy św. zapraszamy do sali parafialnej na poczęstunek i miłe spotkanie. Na tę uroczystość tak niezwykle, zapraszamy wszystkich z Drogi i Umilowanej Diecezji Tarnowskiej.
Ks. E. F. Pajak

Komunikat Skarbu Narodowego

Powiadamy, że miesięczne zebranie Komitetu Skarbu Narodowego R.P. na stan Illinois odbędzie się w piątek dnia 14-go listopada 1986 roku o godz. 7:30 wieczorem w domu 90-tej Placówki SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago. Prosimy o punktualne przybycie.

Powiadamy również, że na święcie I-szej Dywizji Panczernej w dniu 26-go października br. została zebrana suma \$350.00 i przekazana w całości na Skarb Narodowy R.P. Tą drogą potwierdzamy odbiór tej sumy i dziękujemy Kolegom Pancerniakom i ich gościom za hojny dar.
Stanisław Jaworski — sekr. generalny

Polska Szkoła Im. Św. M. Kolbe w Hołdzie Swojemu Patronowi



W dniu 18 października Polska Szkoła im. św. M. Kolbe przy parafii św. Konstancji obchodziła "Dzień Patrona Szkoły". W uroczystości wzięli udział uczniowie szkoły — 312 osób, grono pedagogiczne, zarząd Koła Rodziców oraz rodzice. Wcześniej, na lekcjach przypomniano uczniom postać św. M. Kolbe, podkreślając aktualność jego postaci w dzisiejszych czasach.

W uroczystą sobotę, nasz przewodnik duchowy, proboszcz parafii św. Konstancji, ksiądz Marcin Borowczyk odprawił dla całej szkoły Mszę św. ku czci św. M. Kolbe. Pieśniami maryjnymi młodzież oddała hołd temu, który przybrał imię Matki Bożej

jako swojej patronki. Po Mszy św. cała młodzież zgromadziła się wokół tablicy z wizerunkiem św. M. Kolbe, gdzie uczniowie złożyli biało-czerwone kwiaty.

Ksiądz M. Borowczyk przypomniał nam również, że w tych dniach modlimy się także za drugiego współczesnego męczennika naszego kraju, jakim jest ksiądz J. Popiełuszko. Wspólnie odmówiliśmy jedną tajemnicę Różańca Świętego za naszych współczesnych wielkich Polaków.

Uroczystość była dla nas wszystkich dużym przeżyciem.

Barbara Langer-Musiał-nauczycielka szkoły

Szable Marszałka

Szable marszałka Józefa Piłsudskiego wracają do Biblioteki Polskiej w Paryżu. Został zakończony wieloletni spór pomiędzy Zjednoczeniem Polskim Rzymsko-Katolickim w Chicago a Biblioteką Polską w Paryżu.

Warto tu przypomnieć, dlaczego i w jakich okolicznościach szable Marszałka znalazły się w Chicago. Trzeba cofnąć się do dnia 12 maja 1935 roku. W dniu tym zmarł marszałek Józef Piłsudski, nie pozostawiając po sobie testamentu. Spadkobiercami z mocy prawa były: wdowa Aleksandra i dwie małoletnie córki — Wanda i Jadwiga.

Marszałek mieszkał z rodziną w warszawskim Belwedrze. Po jego śmierci wdowa z córkami przeniosły się do prywatnego mieszkania przy ulicy Klonowej, pozostawiając szable i inne pamiątki w Belwedrze. Za wiedzą i zgodą p. Aleksandry prezydent RP Ignacy Mościcki wydał w styczniu 1936 roku dekret o "Utworzeniu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwedrze". Szable, mundur, buława i inne pamiątki zostały wpisane do inwentarza jako depozyty.

Kiedy wojska niemieckie zbliżyły się pod Warszawę we wrześniu 1939 roku władze polskie zarządziły ewakuację na wschód, a następnie do Rumunii państwowego złota i Funduszu Obrony Narodowej oraz Belwederskiego archiwum i pamiątek po Marszałku.

Belwederskie archiwum zostało wysłane z Rumunii do Waszyngtonu, by w lipcu 1945 roku znaleźć się w Instytucie J. Piłsudskiego w Nowym Jorku. Natomiast szable przewiózł samolotem z Bukaresztu do Paryża członek francuskiego przedstawicielstwa wojskowego w Rumunii, kpt. de Winter. Prezydent RP Władysław Raczkiewicz za zgodą marszałkowej Piłsudskiej, przebywającej z córkami w Londynie, zarządził 28. X. 1939 r. zdeponowanie szabel w Bibliotece Polskiej w Paryżu. Mundur, buława, i inne pamiątki dotarły do Londynu.

Po wejściu Niemców do stolicy Francji w czerwcu 1940 roku ówczesny dyrektor Biblioteki Polskiej ukrywał szable w różnych miejscach, m.in. w podziemiach muzeum Carnavalet w Paryżu; wróciły do Biblioteki 1. XI. 1944.

W następnych latach ważyły się losy Biblioteki Polskiej, bo władze PRL chciały ją przejąć w swoje posiadanie. Dyrektor Biblioteki Franciszek Pułaski wywoził szable do Stanów Zjednoczonych i w dniu 17 stycznia 1947 roku złożył je jako depozyt na ręce prezesa ZPRK Józefa Kani i

Mieczysława Haimana, kustosa Muzeum Polskiego w Chicago. Podpisany przez nich dokument brzmi jak następuje:

"Niniejszym potwierdzamy, że w dniu dzisiejszym otrzymaliśmy od p. Franciszka Pułaskiego, dyrektora Biblioteki Polskiej w Paryżu, 9 szabel i 2 pugiwały marszałka Józefa Piłsudskiego, dawniej przechowywane w Muzeum Belwederskim jako depozyt".

Zmieniły się z czasem zarządy ZPRK w Chicago i Bibliotece Polskiej w Paryżu, zmarła marszałkowa Piłsudska i wyjaśniła się sytuacja Prawa Biblioteki. Córki Marszałka zdecydowały się zebrać w jednym miejscu wszystkie pamiątki po ojcu i wystawić je na widok publiczny. Biblioteka Polska rozpoczęła starania o zwrot depozytu. Pisma i osobiste spotkania zainteresowanych stron nie przyniosły pozytywnych wyników. Sprawa o zwrot depozytu znalazła się w ręku adwokata i miała wejść na wokandy sądu w Chicago.

W dniach 3-7 sierpnia b.r. odbył się zjazd delegatów ZPRK i prezesem Zjednoczenia wybrany został Edward Dykła, który już w pierwszym przemówieniu zadeklarował chęć współpracy z wszystkimi polonijnymi organizacjami.

Prezes Instytutu Piłsudskiego w Nowym Jorku, Stanisław Jordanowski, doszedł do wniosku, że nadszedł odpowiedni czas do mediacji. Przesłał na ręce prezesa Dykły konkretną propozycję polubownego załatwienia sporu. Prezes Dykła uzyskał poparcie rady prawnego ZPRK mec. Stanisława Krzemieńskiego i kustosa Muzeum Polskiego, Jacka Nowakowskiego.

W dniu 31 października 1986 roku zapadła decyzja zwrotu szabel Bibliotece Polskiej w Paryżu. Społeczność polska w Ameryce, Francji i Anglii przyjmie to z wielką ulgą. Nie będzie gorszącego i kosztownego procesu sądowego. Jak się dowiadujemy, Muzeum Polskie w Chicago otrzyma szablę i zegarek, które swego czasu amerykańska Polonia podarowała marszałkowi Piłsudskiemu.

"Andrzejki"

Klubu Ziemi Tarnowskiej "Andrzejki" Klubu Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej odbędzie się 29 listopada, o godz. 8:00 wiecz., w sali Wonderland Ballroom, przy 2934 N. Milwaukee Ave. Gra orkiestra Białe Czerwoni. Bufet bogato zaopatrzone. Rezerwacje u Józefa Jasiaka, pod tel. 777-2424.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Jesienny Sejmik Okręgu XII ZNP

Sejmik Okręgu XII ZNP odbył się w niedzielę, 26 października, w sali Tow. Cicero Society, przy 31-ej i S. Laramie Ave., w Cicero, Illinois. Zagajaniem dokonał komisarz Okręgu XII, Kazimierz Jasiński, witając serdecznie członków Zarządu Centralnego: prezesa mec. Alojzego Mazewskiego, sekretarza generalnego Emila Kolasę, dyrektorów: Stanisława Stawiarskiego, Jana Ramzę, Genowefę Wesołowską, Kazimierza Musielaka, komisarzkę Okręgu XII Janinę Binkowską, komisarza Okręgu XIII Stanisława Ścibło, prezesa Obozu Młodzieżowego w Yorkville W. Spadłowskiego, byłego komisarza Okręgu XII Tomasza Paczyńskiego, byłego skarbnika Z.C. Adama Tomaszewicza, byłe dyrektorki: Florentynę Stawiarską i Helenę Orawiec, byłego komisarza Okręgu XII Romana Kolpackiego oraz zarządcę Wydawnictw Związkowych Antoniego Szplita.

Obrady rozpoczęto odśpiewaniem hymnów amerykańskiego i polskiego oraz minutą ciszy w intencji zmarłych członków Okręgu XII ZNP. Sekretarzem sejmiku mianowany został Ludwik Siorek z Gminy 39. Przysięgę od delegatów odebrał komisarz Jasiński. Do głównego stołu Komisarz poprosił prezesa ZNP mec. A. Mazewskiego, prezesa Tow. Cicero Society i byłego skarbnika Adama Tomaszewicza, sekretarza Emila Kolasę i komisarzkę Janinę Binkowską.

Do komisji mandatów weszli delegaci: Helena Mikołajczyk, Zofia Dusik, Józef Gierlasiński. Delegatka Mikołajczyk oznajmiła, że przybyło 25 delegatów z 9 Gmin z ważnymi głosami. Nie było obecnych 5 Gmin.

Komisarz Jasiński odczytał następnie program sejmiku, przyjęty jednogłośnie. Prezes Tow. Cicero Society w imieniu członków swej Grupy powitał delegację Okręgu XII.

Przyjęto z uznaniem protokół z ostatniego sejmiku, odczytany przez sekr. L. Siorek, jak również sprawozdania komisarzy K. Jasińskiego i J. Binkowskiej. Podkreślono dobrą pracę obu komisarzy w minionej kadencji.

Komisarz poprosił następnie o głos prezesa ZNP mec. A. Mazewskiego. Mówca oznajmił, że właśnie przyjechał z bankietu 75-lecia Grupy związkowej z Lansing, Michigan. Mają tam polskiego biskupa, który bardzo dobrze dogląda spraw polskich. Prezes dodał, że do chwili obecnej zapisano 6 tys. nowych członków do ZNP, którzy ubezpieczyli się na sumę 34 milionów dolarów. Podziękował także Okręgom XII i XIII za współpracę i za wielki sukces "Dnia Związkowego" w Obozie Młodzieżowym w Yorkville, Ill., 7 września 1986. Prezes pogratulował Sekretarzowi Okręgu za protokół z ostatniego sejmiku napisanego po polsku oraz wspominał o zjednoczeniu uczestników wycieczki — "Batorym" do Polski, sprzed 50 lat.

Prezes mówił o szkole związkowej, "Dzienniku Związkowym" i "Zgodzie." Prosił o ochotników do pomocy Komitetowi Przedsejmowemu, przygotowującemu 40 Sejm ZNP, który odbędzie się w Chicago w przyszłym roku. Z okazji zbliżających się świąt: Indyka, Bożego Narodzenia i Nowego Roku, Prezes złożył zebrany najlepszy życzenia.

Zebranie Korporacji Domu Młodzieżowego Okręgu 12 ZNP

Roczne zebranie Korporacji Domu Młodzieżowego Okręgu 12 ZNP odbędzie się we wtorek 25-go listopada w domu Weteranów Placówki 14 pn. 4139 S. Kedzie Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Prosimy Okręg i Wydział Kobiet Okręgu 12 ZNP, Gminy i Grupy ZNP oraz tych wszystkich, którzy posiadają udział w Korporacji o pełną reprezentację.

Na wspomnianym rocznym zebraniu zdane zostanie sprawozdanie finansowe oraz dokonany zostanie wybór dyrekcji na miejsce, tej, której się kończy kadencja.

Dyrekcja powinna być obecna w pełnym składzie. Mandaty należy dostarczyć na zebranie, przy czym mają one być podpisane przez urzędników.
Tomasz Paczyński — prezes
Stanisław Józefiak — sekr.

nia. W skład powołanej Komisji Finansów weszli: Edward Bodnicki, Józef Badoń i K. Królikowski. Komisarz ogłosił listę osób, które zapisały najwięcej członków w Okręgu XII byli nimi: były dyr. T. Radosz — 129, sekr. finans. Grupy 2727 Josephine May — 92, dyr. S. Stawiarski — 80.

Dalej oznajmiono, że Stowarzyszenie Domu Młodzieżowego Okr. XII zakupiło 100 stołów dla Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill. Stowarzyszenie to zapowiedziało na dzień 22 lutego przyszłego roku bankiet z okazji 50-lecia założenia obozu Okr. XII i XIII. Sprawozdanie finansowe z "Dnia Związkowego" w obozie złożył del. Adam Tomaszewicz. Przemówił też sekr. Emil Kolasa, który życzył zebrany owocnych obrad.

Następnie odbyły się wybory do władz Okręgu. Sekretarzem został mianowany ponownie Ludwik Siorek. Skarbnikiem — został ponownie Tedeusz Jadach. Na stanowisko marszałka na wniosek Józefa Bardonii i S. Stawiarskiego zaproponowano kandydaturę Franciszka Goryla, który został ponownie, jednogłośnie przyjęty.

Na zakończenie omówiono sprawę przygotowań do uroczystych obchodów Konstytucji 3 Maja w roku 1987. Józef Badoń zaproponował, aby na ten uroczysty dzień zamówić rydwan. Każda Gmina z Okręgu ZNP ma złożyć składkę na ten cel w wysokości 35 dol. Na 60 dni przed obchodami 3 Maja wysłane zostaną listy do Gmin z prośbą o donację.

Następnie składali sprawozdania z działalności Gmin prezesi Gmin należących do Okręgu XII. Przemówili również: komisarz Okręgu XIII — S. Ścibło, prezes Obozu Młodzieżowego w Yorkville — W. Spadłowski oraz prezes Gminy 55 Józef Calka.

Uchwalono aby doroczny Dzień Młodzieżowy Okręgu XII w obozie w Yorkville odbył się 28 czerwca 1987 r., tj. w czwartą niedzielę miesiąca.

Uchwalono przeznaczenie \$60 na ogłoszenie świąteczne w "Dzienniku Związkowym."

Przysięgę od nowej administracji sejmiku Okręgu XII odebrał dyr. Jan Ramza, życząc im powodzenia w pracy dla dobra ZNP. Komisarz Jasiński złożył też najlepsze życzenia dyrektorce Genowefie Wesołowskiej, która ochodzi właśnie 50-lecie małżeństwa z mężem Zygmuntem.

W ostatnich słowach Komisarz podziękował wszystkim za przybycie na sejmik a Towarzystwu Cicero Grupy 825 ZNP za udostępnienie ich siedziby na obrady. Zebrani zostali zaproszeni na kolację.

Ludwik J. Siorek — sekr. Okr. XII

Posiedzenie

Stow. Dobroczynności Przy ZNP

Posiedzenie Stow. Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 11 listopada, w domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP, pnr. 6038 N. Cicero Ave. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Byłe dyrektorki Z.C. Z.N.P. będą pełniły funkcje gospodyni w ów wieczór. Po posiedzeniu odbędzie się loteria i prosimy Panie delegatki o doręczenie fantów. Uprasza się o obecność i punktualność.

Helena Szymanowicz — prezeska
Marta Filar sekretarka

Zebranie Gr. 877 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych

Towarzystwo Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się w środę 12 listopada o godz. 7:30 wiecz. w Sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park. Sekretarz finansowy urzęduje od 7:00 wiecz. Prosimy o liczne przybycie.

Stanisława Krukar — sekr.

Zebranie Grupy 843 ZNP Tow. T. Kościuszki

Miesięczne zebranie Grupy 843 ZNP Tow. Tadeusza Kościuszki odbędzie się w środę, 12 listopada 1986 o godz. 7-jej wieczorem w sali SPK przy 3242 N. Pulaski Rd.

Sekretarz finansowy John Kowalczyk będzie urzędował już od godz. 6-jej.

Prosimy wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie.

Józef Marolewski — prezes
Anna Pawlak — sekr. protok.

CZYTELNIK MIESIĄCA

- Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego trzecia nagroda "KALENDARZ POLSKI" na rok 1987.
- Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
- W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
- Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
- Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

LISTOPAD, 1986

Imię, Nazwisko

Numer domu, ulica

Miasto Stan Zip code

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA

Dziennik Związkowy

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

MACIEJ WIERZYŃSKI—Zastępca Redaktora Naczelnego; JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANSKA,
ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, MARZENA TORZECKA I ELŻBIETA WISNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$52.00	Rocznie (1 yr.)	\$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartał. (3 mos.)	22.00	Kwartał. (3 mos.)	12.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$75.00	Rocznie (1 yr.)	\$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

POLISH DAILY ZGODA



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Wybory
Na Rozkaz

(DZIENNIK POLSKI — LONDYN)

Odbywające się od połowy września w całej Polsce wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR są chyba najlepszym przykładem jak dalece w samej rządzącej partii zlikwidowano pozostające jeszcze namiastki samodzielności i tak zwanej demokracji wewnątrzpartijnej.

Wybory I sekretarzy Komitetów Wojewódzkich przeprowadza się teraz według nowych zasad zawartych w poprawkach do Statutu PZPR zatwierdzonych na ostatnim X Zjeździe Partii w lipcu bieżącego roku. Te poprawki czy też — jak je nazwano — nowe zapisy w regulaminie wyborczym miały to właśnie na celu.

Poprzedni statut PZPR formalnie przynajmniej dawał uczestnikom wojewódzkich konferencji sprawozdawczo-wyborczych prawo bezpośredniego wyboru I sekretarza KW. Statut głosił, że wyboru I sekretarza KW "dokonuje konferencja — czyli wszyscy delegaci na konferencje sprawozdawczo-wyborczą wśród członków uprzednio wybranego Komitetu Wojewódzkiego".

Z tego prawa — które w przeszłości całkowicie ignorowano — członkowie terenowych organizacji partyjnych zaczęli korzystać od Sierpnia 1980 roku, kiedy po powstaniu "Solidarności" również i w partii rozpoczął się proces autentycznej choć ograniczonej demokracji.

Konferencje sprawozdawczo-wyborcze poprzedzające IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR w lipcu 1981 roku wyglądały więc zupełnie inaczej niż w tak zwanych minionych okresach rządów Gierka i Gomułka.

I sekretarzy Komitetów Wojewódzkich wybierali wszyscy delegaci na konferencje sprawozdawczo-wyborczą a więc gremium liczące co najmniej kilkaset osób. Głosowanie było tajne. Poza tym, co najważniejsze, głosowano na kilku kandydatów wysuwanych często z sali przez uczestników konferencji, którzy nie chcieli się zgodzić na kandydata posiadającego tak zwaną rekomendację Biura Politycznego KC, czyli faktycznie ludzi wyznaczonych z góry na to stanowisko.

Konferencje sprawozdawczo-wyborcze w okresie "Solidarności" miały nieraz bardzo burzliwy, prawdziwie demokratyczny przebieg.

W Łomży na przykład po zgłoszeniu pięciu kandydatów trzeba było aż trzykrotnie przeprowadzać głosowanie, bo żaden z kandydatów nie mógł uzyskać wymaganej większości. W Warszawie znany partyjny dogmatyk Stanisław Kociołek został ponownie wybrany I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR zaledwie nieznaczoną ilością głosów i tylko dzięki dramatycznym apelom ówczesnego I sekretarza KC, Stanisława Kani.

Teraz wszystko to wygląda tak samo, jak za czasów Gierka i Gomułka. Zmieniłony na X Zjeździe PZPR Statut partii przewiduje, że I sekretarzy KW nie wybierają już bezpośrednio wszyscy uczestnicy konferencji sprawozdawczo-wyborczych — liczący kilkaset osób — lecz nowy Komitet Wojewódzki, w skład którego wchodzi kilkudziesięciu aktywistów, którym do głowy by nawet nie przyszło zakwestionować kandydaturę posiadającą tak zwaną rekomendację Biura Politycznego KC. Na wybór I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego konferencje sprawozdawczo-wyborcze nie mają więc praktycznie absolutnie żadnego wpływu.

Od połowy września odbyło się już kilkanaście takich właśnie wojewódzkich konferencji sprawozdawczo-wyborczych.

Wszędzie w oficjalnych sprawozdaniach i komunikatach, o ich przebiegu powtarza się do znudzenia ta sama formułka, że I sekretarzem KW "został ponownie wybrany" dotychczasowy I sekretarz KW. Nie ma oczywiście mowy o kontrkandydatach lub o tajnym głosowaniu.

W wielu przypadkach oficjalne komunikaty o Wojewódzkich Konferencjach sprawozdawczo-wyborczych nie podają nawet nazwisk owych rzekomo "nowo wybranych" I sekretarzy KW. Istotnie szkoda na to czasu i papieru. Wiadomo, że zostali nimi ludzie wyznaczeni przez centralny aparat partyjny w Warszawie, jak dotychczas we wszystkich bez wyjątku przypadkach, ci sami ludzie, któ-

Stanisław Julicki

Na Jedenasty Listopada

Jedenasty listopada — tradycyjnie Święto Niepodległości...

Wesło to święto w społeczny krwioobieg Polski wolnej w dwudziestolecie, czcili je wzmoczoną walką bojownicy antyhitlerowskiego podziemia. I chociaż po wojnie komuniści usunęli je z kalendarza — obchodzili je co roku, pamiętali o nim Polacy w Kraju i na obczyźnie. Obchodzą je i dzisiaj.

Po latach bojkotu, rezerwy i niezdecydowania, obchodzili rocznicę niepodległości również polscy komuniści. Krępuje ich jednak tradycyjna data. Co w końcu nie dziwi: 11 listopada 66 lat temu, Rada Regencyjna przekazała pełnię władzy, jako naczelnikowi suwerennego państwa — Piłsudskiemu. A Piłsudski działał na rzecz Polski niepodległej bez kompromisów, a więc nie podległej nikomu. Ba, niepodległość taką, przed bolszewikami w 1920 r. ośmielił się obronić.

Przesunięto więc akcent na 6 listopada. W tym dniu, 66 lat temu, powstał Rząd Tymczasowy w Lublinie. Był w intencjach rzetelnie ludowy i postępowy — dziwi więc nieco ten wybór. A może akcent przesunięto z 11 na 6 po to, aby było bliżej 7 listopada, rocznicy Rewolucji Październikowej?

W nadziei, że — kto wie, kto! — obie rocznice złączy się kiedyś w społecznej świadomości w święto wspólne: polskiej niepodległości i rewolucji bolszewików?

Bo jeszcze i dzisiaj — po wszystkim co się zdarzyło co się odsłoniło światu po tej rewolucji — niektórzy polscy komuniści skłonni są utrzymywać, że polska niepodległość (jeśli w ogóle potrzebna) była w istocie darem komunistów rosyjskich.

Sprawa niepodległości Polski była problemem moralnym Europy przez cały XIX wiek. Świat wiedział — miał na to dowody przekonywujące i wstrząsające, że Polacy z utratą niepodległości nie pogodzili się i nie pogodzą się nigdy, że ku jej odzyskaniu zwrócili całą swoją narodową energię i potencjał duchowy, twórczy, organizacyjny, fizyczny.

W czasie I wojny światowej sprawa polskiej niepodległości stała się problemem politycznym, palącym i pilnie domagającym się rozwiązania. O potrzebie odrodzenia państwowości polskiej, w takiej lub w innej formie, w sposób zupełnie nie zadowalający narodowych ambicji Polaków, lub w większej z nimi zgodzie, mówili przedstawiciele wszystkich państw walczących, reprezentanta carskiej Rosji i cesarzy, Austro-Węgier i Niemiec nie wyłączając.

Przełomowe znaczenie miała postawa prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona, który w styczniu 1917 roku wskazał zdecydowanie na konieczność restytuowania państwa polskiego, a następnie, w początkach 1918 roku, postulat niepoległej Polski umieścił wśród celów wojny i w programie pokoju.

O prawie narodów do swobodnego samookreślenia aż do oddzielenia się od Rosji mówili też bolszewicy. Deklaracje w tej sprawie podpisał Lenin i Stalin. Bolszewicy — układając się z Niemcami w Brześciu i na ich żądanie — anulowali też wielką ilość aktów prawnych zawartych przez rząd cesarstwa rosyjskiego z Królestwem Pruskim i Cesarstwem Austriackim, wśród nich akt o podziale terytoriów polskich.

Czy bolszewicy opowiadali się rzeczywiście za niepodległością narodów?

Przypomnijmy:

Lenin, w polemice z przeciwnikami, którzy w prawie do samostanowienia widzieli wówczas niebezpieczeństwo dla całości Rosji, odpowiadał, że to właśnie sztywna nieustępliwość "wzmacnia i wzmacnia dążenia separatystyczne wśród narodów" i że "uznanie prawa do samostanowienia nie powinno być nigdy tłumaczone jako zachęta do separacji ludów".

W styczniu 1918 roku na zjeździe rad w Piotrogradzie Stalin mówił, że

po niedawnym zwolnieniu przez władzę PRL wszystkich, a raczej prawie wszystkich — więźniów politycznych zaczęły się w prasie partyjnej pojawiać nowe tony, o tym, że otwiera się teraz nowy etap historii, że po okresie rozdarcia i represji przychodzi czas na pojednanie i demokratyzację życia społecznego. Tymczasem w samej partii wskazówki zegara historii cofnięto do czasów sprzed Sierpnia 1980 roku.

Józef Ptacek

hasło samookreślenia narodów — to w praktyce "tworzenie federacji republik narodowościowych pod zwierzchnictwem Rosji komunistyczno-sowieckiej" i to pod warunkiem, że rządy w tych republikach będą w rękach komunistów.

Na VIII zjeździe sowieckiej partii, wybitny komunista Tomskij otrzymał wielkie brawa za słowa: "Jesteśmy pewni, że nie ma na tej sali ani jednego towarzysza, który by uważał, że samookreślenie narodów to zjawisko moralne i pożądane. Traktujemy to zjawisko jako zło, którego nie można uniknąć..."

Do wyteplenia tego "zła" przystąpili też bolszewicy prawie bez zwo-

łoczek. Jeszcze w 1918 roku zajmują część Białorusi, w 1918 roku likwidują krwawo nowo powstałą Ukrainą Republikę Ludową, wkraczają zbrojnie do Estonii i Litwy, kładą kres istnieniu niepodległego od roku państwa Tatarów krymskich, ujarzmiają ludy północnego Kaukazu, najbrutalniej siłą pacyfikują turkiestańskich i nadkaspjskich Baszkirów, Kirgizów, Kazachów, Uzbeków, Tadżyków. Ulegają w walce domagające się niepodległości właśnie na podstawie "prawa narodów do samostanowienia". Azerbejdżan, Armenia, Gruzja.

I tylko dlatego, że Armia Czerwona została zatrzymana a następnie rozbita pod Warszawą, Polska utrzymała swoją niepodległość przez 20 lat. I tylko dlatego że inne, mniejsze i słabsze narody dawnego imperium carskiego nie miały wtedy podobnego szczęścia w walkach z Armią Czerwoną — niepodległości państwowej zostały pozbawione.

Niepodległość, w pojęciu Polaków, znaczy zawsze to samo: że państwo nie jest podległe nikomu, żadnym siłom obcym, że naród we własnej ojczyźnie jest gospodarzem pełnoprawnym i jedynym.

A to znaczy, że on tylko może stanowić o ustroju swojego państwa i że on wybiera jego władze. Ze jedynie on decyduje o swoich losach, wolny od jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz, materialnej czy ideologicznej!

Nie ma pełnej niepodległości bez pełnej wolności i pełnej suwerenności. Nie reprezentuje pełnej niepodległości wszelka władza, która bez oporu i rezygnując z narodowej godności godzi się na podporządkowanie interesów narodowych obcym, tworzy warunki w których naród krepowany jest w nawiązywaniu do swojej niefalszowanej przeszłości i historii, krepowany jest w rozwoju własnej narodowej kultury, w pielęgnowaniu tradycji i wiary przodków.

I wreszcie, niepodległość to także nieskrępowana możliwość okazywania wdzięczności i szacunku wszystkim tym, którzy, niezależnie od swoich poglądów politycznych o nią walczyli i na rzecz jej utrwalenia i poszerzenia w sposób obywatelski walczą i pracują. (Orzeł Biały)

Arcybiskup Marusyn
w Polsce

Na zaproszenie prymasa Glempa przebywał w październiku w Polsce arcybiskup Mirosław Marusyn, sekretarz Kongregacji do Spraw Kościołów Wschodnich. W duszpasterkiej wizycie towarzyszył mu ks. prałat Sławomir Głódź, pracownik tejże dykasterii

Na Okęciu arcybiskupa Marusyna powitali: Józef Romanek i ks. mitrat Jan Martyniak — wikariusze generalni Prymasa Polski dla wiernych obrządku bizantyjskiego w Polsce, księga dziekani Piotr Kryk z Wrocławia i Julian Gbur z Górowa Iławieckiego, o. Melecjusz Biliński — przełożony prowincji ojców bazylianów, ks. mitrat rektor Teodor Majkiewicz z Przemyśla oraz ks. dziekan Włodzimierz Pryczak z Koszalina.

Ks. arcybiskup Marusyn dokonał wizytacji ośrodków katolików ukraińskich w Polsce, których oblicza się na ponad 200 tysięcy oraz wyświęcił kilku kapłanów obrządku ukraińsko-katolickiego, zwanego potocznie w Polsce "greckokatolickim".

Wyróżnienie

WŁ. Kopalnińskiego

W ub. roku Państwowy Instytut Wydawniczy wydał dzieło Władysława Kopalnińskiego "Słownik mitów i tradycji kultury". Podczas inauguracji Warszawskiego Roku Kulturalnego na Zamku Królewskim w Warszawie wręczono autorowi "Warszawską Nike" — doroczną nagrodę literacką stolicy za najwybitniejszą książkę ub. roku.

Oby Znowu Przemówiła Mądrość Ludu

W ubiegły wtorek, 4 listopada kości zostały rzucone i przemówiła odwieczna mądrość ludu: republikanin James Thompson został wybrany na czwartą bezprecedensową kadencję na stanowisko gubernatora, a demokraci uzyskali przewagę w obydwu izbach Legislatury stanowej. Aby zapewnić sobie silne przywództwo przy jednoczesnym zachowaniu demokratycznego stylu rządzenia stanem, wyborca w Illinois musiał się porządnie nagimnastykować. Listopadowy wyborca został zmuszony do otrąśnięcia się, z apatii, do oceny każdego z kandydatów, a wreszcie do aktywności podczas samego głosowania, polegającej na doborze najlepszych bez względu na przynależność partyjną. W przeciwnieństwie do niewymagającego żadnego wysiłku głosowania na całą listę wyborczą danej partii (tzw. straight ticket), jak to dawniej często bywało.

Tę niezwykłą aktywność wyborców przypisuje się larusyzmowi — Markowi Fairchildowi i Janice Hart, których zwycięstwo w marcowych prawyborach demokratycznych podziało na mieszkańców Illinois jak przysłowiowy kuleb zimnej, orzeźwiającej wody. Wyniki wtorkowego głosowania świadczą o tym, że wyborca Illinois pobrał dobrą lekcję. Na jak długo? Czy przebudzenie z apatii utrzyma się do lutego, a więc do wyborów na mayora Chicago?

Najbardziej zainteresowani tymi wyborami, tzn. kandydaci na stanowisko mayora Chicago już zaczęli swe kampanie polityczne. Harold Washington, obecny mayor Chicago i Jane Byrne była mayor Chicago wezmą prawdopodobnie udział w wyścigu z ramienia Partii Demokratycznej natomiast republikanie nie wysunęli jeszcze swego oficjalnego kandydata. Ostatnio wymieniano dwa nazwiska — Richarda Ogilvie, byłego gubernatora Illinois i Dana Webba, dawnego prokuratora federalnego ale obydwaj odmówili wzięcia udziału w wyścigu wyborczym. Jak poinformował ostatnio przewodniczący GOP (Grand Old Party; Partia Republikańska) na powiat Cook, Donald T. Totten, specjalny komitet — na czele którego stanie Webb — zajmie się poszukiwaniami silnego kandydata republikańskiego, który mó-

głby skutecznie stawić czoła Haroldowi Washingtonowi, mającemu poważne szanse na drugą kadencję.

Demokratyczna Organizacja Partyjna Powiatu Cook (DOPPC) jest podzielona już nie dwa ale na cały szereg odłamów. W tej chwili da się tu wyodrębnić: demokratów Vrdolyaka, demokratów Byrne, demokratów z nad jeziora (liberalni demokraci zamieszkujący wpływową, zamożną dzielnicę nad j. Michigan), demokratów Daley'a i demokratów Washingtona.

Sytuacja w DOPPC nie wygląda dobrze. Jej przewodniczący, ald. Edward Vrdolyak (10 warda) ma wrogi stosunek nie tylko do kandydatury Washingtona ale również do Byrne. W ostatnią niedzielę w wywiadzie radiowym (nadany przez rozgłośnię WBBM-AM) przewodniczący DOPPC powiedział, iż najlepiej byłoby aby w szranki wyborcze przeciwko Washingtonowi stanął demokracja, ubiegający się z ramienia Partii Republikańskiej. Vrdolyak, zapytany czy przestał już sam myśleć o kandydowaniu na mayora Chicago odpowiedział: "Jako przewodniczący Demokratycznej Organizacji Partyjnej nie mógłbym nigdy ubiegać się o stanowisko z ramienia Partii Republikańskiej."

Vrdolyak nie potrafił powiedzieć, kogo oficjalnie poprze na stanowisko mayora ale nadmienił, że ani Ogilvie ani Webb nie mają szans na zwycięstwo nad Washingtonem.

Washington ze swej strony oskarżył Vrdolyaka o zdradę Partii Demokratycznej i pogwałcenie obowiązków przewodniczącego DOPCC, po to tylko aby znaleźć białego kontrkandydata Mayora. Zdaniem czarnego Mayora, jego głównym przeciwnikiem w wyborach będzie Richard Daley (prokurator stanowy pow. Cook). Washingtona dodał, Daley jest za słaby aby móc z nim wygrać.

Do lutego niedaleko, a w obydwu obozach — republikańskim i demokratycznym — panuje bałagan. Wszystko wskazuje na to, że zrobienie porządku znowu spocznie na barkach wyborcy. Oby stanął na wysokości zadania. Oby znowu przemówiła mądrość ludu.

Wybory, Pieniądze i Telewizja

Czy prezydent Reagan będzie w stanie skutecznie rządzić mając przeciw sobie demokratyczny Kongres? Oto pierwsze pytanie naruszające się po ostatnich wyborach.

Kolejna bardziej ogólna wątpliwość dotyczy samego przebiegu kampanii, którą jak nigdy dotąd, jak twierdzą najbardziej krytyczni obserwatorzy, charakteryzowały napaści personalne, brak zainteresowania dla podstawowych problemów nękających Stany Zjednoczone, wreszcie kluczowa rola specjalistów od reklamy radiowej i telewizyjnej.

Szczególnie to ostatnie zjawisko wywołało głośne objawy niepokoju. Sieci telewizyjne nazwano największym zwycięzcą tegorocznych wyborów, ale na miano takie zasłużyli sobie najbardziej specjaliści od telewizyjnych ogłoszeń politycznych. Dziesięciu najlepiej opłacanych ekspertów w tej dziedzinie zarobiło w trakcie ostatniej kampanii od 1.5 do 2.5 miliona dolarów. Jak obliczono średni koszt wyścigu o fotel w Senacie wyniósł 3 miliony dolarów, zaś całość wydatków związanych z ostatnimi wyborami oblicza się na 1.2 milarda dolarów.

Budzi to oczywiście ogromne wątpliwości, bo nasuwa obawę o uzależnienie kandydata na urząd publiczny od tych, którzy dali mu pieniądze. Większość tych pieniędzy płynie na konta sieci telewizyjnych, co jak zauważają krytycy, prowadzi do tego, że bezpośredni kontakt z wyborcami przestał się zupełnie liczyć.

W krytyce tej jest sporo racji, ale i sporo przesady. Narzekanie na to, że w czasie wyborów nie mówi się o sprawach wielkich tylko o lokalnych kłopotach, jest stare jak świat. Życie składa się jednak z drobiazgów.

Prowadzenie wielkiej polityki i rozwiązywanie problemów globalnych nie jest możliwe bez dobrego funkcjonowania lokalnych wspólnot. Najlepszym przykładem takiego związku zagadnień lokalnych, albo wewnętrznych, z sprawami wielkiej polityki są kłopoty amerykań-

skich farmerów. Nierozwiązanie tej kwestii wewnątrz kraju prowadzi do takich nieporozumień w polityce zagranicznej, jak dokarmianie sowieckiej ekonomii amerykańskim zbożem.

Także utyskiwanie z powodu zbyt ataków osobistych w wystąpieniach przedwyborczych jakkolwiek uzasadnione można łatwo odeprzeć uwagą, że nie bierze ono pod uwagę prostego faktu iż ten obyczaj nie jest niczym nowym. W dawnych dobrych czasach też tak nie było, tylko że wzajemne oskarżenia były mniej słyszalne. Padały bowiem na zgromadzeniach w małych salkach parafialnych albo szkolnych, a nie wobec ogromnego audytorium radiowo-telewizyjnego.

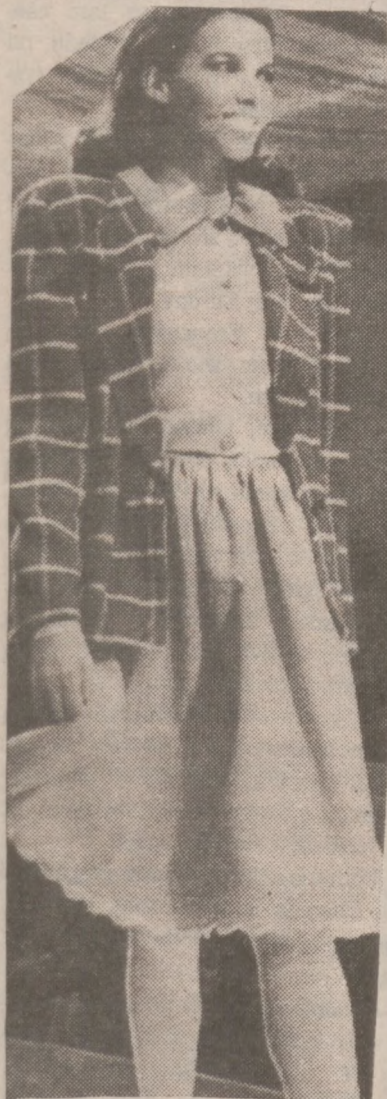
Zaś samo zdominowanie wyborów przez radio i telewizję jest w naszych czasach czymś całkowicie naturalnym, natomiast jeśli chodzi o wielkie pieniądze zaangażowane w wybory i zdumiewająco wysokie zarobki sieci telewizyjnych, to wielu ekspertów proponuje proste rozwiązanie: ustawowe zagwarantowanie kandydatom darmowego czasu na antenach telewizji i radia.

Krytyczne głosy na temat tegorocznych wyborów godne są zatem wysłuchania. Z tym, że zagrożenia na które wskazują mogą być w przyszłości usunięte. Nie oznacza to zresztą, że nie pojawiają się nowe. Życie społeczne nie zna rozwiązań doskonałych, dobrych zawsze i wszędzie. Nie jest prawdą, że wszystko co było kiedyś było lepsze. Nie mają też racji ci, którzy twierdzą, że zawsze to co niesie rozwój społeczny i technologiczny jest lepsze od tego co było kiedyś.

Wybory 1986 roku przesyły do historii i ostateczny o nich wyrok wyda historia. Ale Podstawą tej oceny nie będą sumy jakie wydali kandydaci, a zarobiła telewizja, tylko to jak zwycięzcy tych wyborów będą sprawowali się na swoich urządach.



DZIAŁ KOBIEC



Moda wiosenno-letnia prezentowana na pokazach w Mediolanie.

Gdy Dziecko Się Jąka

Jąkanie jest jednym z najtrudniejszych do usunięcia zaburzeń mowy. Mimo licznych badań jego przyczyny i mechanizmy nie zostały w pełni wyjaśnione. Występuje u osób normalnych i wybitnie zdolnych — częściowo u chłopców niż u dziewcząt — ale również u upośledzonych umysłowo. Niekiedy ma podłoże dziedziczne. Odnotowane już w pierwszych piśmiennych ludzkości stanowi w dalszym ciągu trudny do wyjaśnienia problem, o czym może świadczyć następujący wypadek:

Rodzeństwo w wieku 10-12 lat topiło się w przerebli. Chłopiec uratował siebie i swoją siostrę. Dorośli w porę udzielili im dodatkowej pomocy, w tym także lekarskiej. Wydawało się, że wszystko skończyło się nadzwyczaj pomyślnie. Tymczasem po pewnym czasie chłopiec zaczął się jąkać. Natomiast jego siostra nadal mówiła płynnie.

Jąkanie powstaje — co należy podkreślić — najczęściej u małych dzieci, w okresie kształtowania się mowy, to jest w wieku 2-5 lat. Znany amerykański badacz, Yairi, wykazał przed dwoma laty, że u 2-3 letnich jękających się dzieci występują te same objawy co u jękających się dojrzałych osób: powtarzanie głosek, sylab, wyrazów, zdań i ich części, wydłużanie głosek, dysrhythmiczne oddechowce i fonacyjne inne.

Objawy te pojawiają się nagle lub rozwijają stopniowo. Co jakiś czas znikają i wracają lub trwają niezmiennie. Nasilają się i słabną lub mają stałą postać. Zróżnicowana dynamika jękania u małych dzieci sprawia, że rodzice i nie tylko oni — są zdezorientowani, gdyż nie wiedzą, czy jąkanie samo ustąpi, czy też wymaga leczenia, a jeżeli tak, to jakiego.

Od lekarzy, logopedów i psychologów otrzymują często informacje, że jest to przejściowa forma jękania, która powinna samoistnie ustąpić, jeżeli nie popełnia pewnych błędów wychowawczych.

Jest to niestety porada słuszna tylko w przypadku do wąskiej grupy rzeczywiście jękających się dzieci. Szanse na ustąpienie jękania bez podjęcia głębszej logopedycznej terapii są na ogół małe, nie warto więc ryzykować. Świadczą o tym chociażby opracowane w różnych krajach statystyki, z których wynika, że zdecydowana większość osób jękających się w wieku szkolnym o dojrzałym, zaczęła się jąkać już we wczesnym dzieciństwie.

Występujące w tym okresie jąkanie należy odróżnić od normalnej, rozwojowej niepełności mówienia i gielkotu, którego to rozróżnienia nieraz się u nas nie przeprowadza. Nie jest to sprawa prosta i łatwo o pomyłkę diagnostyczną, która może mieć poważne następstwa.

Na przykład powtarzanie sylaby (ma-ma, mama) może być objawem jękania, gielkotu i normalnej niepełności mówienia. Dopiero ustalenie przyczyn tego symptomu, pozwala specjalistom określić właściwe za-

burzenie mowy i odpowiednio ukierunkować terapię.

Dlatego wszystkie dłuższe utrzymujące się objawy niepełnego mówienia (np. powtarzanie i wydłużanie głosek) u małego dziecka wymaga fachowej oceny ze strony logopedy lub foniatry. Tylko oni mogą określić z jaką formą niepełności ma się do czynienia. W przypadku stwierdzenia jękania lub gielkotu należy niezwłocznie podjąć terapię. Jak wykazują badania przeprowadzone w innych krajach, jest ona najbardziej efektywna właśnie u małych dzieci.

Zwleknięcie z podjęciem terapii i rozpoczęciem jej dopiero w wieku

Sprytny Bankier Wyłudzał Pożyczki

New York (UPI) — Pewien bankier inwestycyjny przyznał się do oszukania dwóch banków na sumę \$13,5 mln używając sfalszowanych lub spreparowanych dokumentów przy otrzymywaniu pożyczek.

36-letni John Gramblin, właściciel firmy "Grambling and Co." z siedzibą w Greenwich w stanie Connecticut podczas zeznań przyznał się także, że próbował otrzymać jeszcze trzy inne pożyczki na sumę \$23 mln, lecz jego zabiegi "nieestety" nie przyniosły rezultatu.

Według dokumentów sądowych w grudniu 1984 roku Gramblin zjawił się w banku w Montrealu, gdzie

Kieszonkowy Radiotelefon

Brytyjska firma Technophone podjęła produkcję pierwszego prawdziwego kieszonkowego telefonu bezprzewodowego. Ma on wymiary: 15x7,5x2,5 cm i waży niewiele ponad 0,5 kilograma. Jest zasilany bateriami wystarczającymi na 6-8 godzin normalnej pracy lub 50 min. nieprzerwanej rozmowy.

Na miniaturowym ekranie urządzenia można za pomocą ciekłych kryształów wyświetlać do 32 znaków-liter bądź cyfr, w pamięci zaś można przechowywać 90 numerów najczęściej wywoływanych rozmówców. Telefon zaopatrzony jest w łączę umożliwiające współpracę z komputerem.

szkolnym — naraża rozwój dziecka na szereg niebezpieczeństw. Sprawia, że jękanie pierwotne przekształca się we wtórne (zaawansowane), któremu towarzyszą: świadomość zaburzenia mowy, lęk przed mówieniem, współruchy, niekorzystne emocje. Z ich powodu rozwój dziecka może być poważnie zakłócony.

Nie potrafi ono ujawnić swoich możliwości intelektualnych i nie jest w pełni sobą, gdyż na przeszkodzie stoi poczucie zagrożenia, odręczenia i bezsilności, lęk i nieśmiałość.

Jękające się dziecko jest często wyśmiewane przez kolegów bywa że nauczyciele i rodzina okazują mu swe nieziciępiwienie.

Tych i innych przykrych doświadczeń można mu zaoszczędzić, podejmując możliwie wczesną terapię logopedyczną. Pamiętajmy — największe szanse na pozbycie się jękania mają dzieci w wieku przedszkolnym.

próbował otrzymać pożyczkę na \$100 mln na kupno kompanii "R.M.T. Inc." będącej kooperantem jednego z koncernów naftowych wydobywających ropę naftową na Alasce. W końcu nie otrzymał on tak dużej sumy, lecz bank udzielił mu osobistej pożyczki w wysokości \$7,5 mln po przedłożeniu sfalszowanych, oczywiście dokumentów, że jest on współdziałalcom kompanii "Dr Pepper" produkującej znane napoje. Na podobnej zasadzie Gramblin otrzymał \$6 mln z Colorado National Bank w Denver.

Sąd stanu Connecticut uznał "sprytnego" bankiera winnym spiskowania, drobnych kradzieży oraz fałszowania i posiadania sfalszowanych dokumentów. Wyrok ma być ogłoszony w styczniu i najprawdopodobniej nie przekroczy 20 lat więzienia. Nie wiadomo tylko, co się stało z "drobną" sumą \$13,5 mln i czy oskarżony fałszerz zmuszony będzie do jej oddania.

NEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciężowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100



SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIEC
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczów Na Ciężę
- Porady Ciężowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Pol.

Bomby w "Mieście Kobiet"

Dwie bomby domowego wyrobu eksplodowały ostatnio w miasteczku namiotów rozstawionych przed siedzibą australijskiego parlamentu w Canberze.

Koczują w nich kobiety domagające się zamknięcia amerykańskiej bazy wojskowej. Eksplozje nie spowodowały ofiar.

Rzeczniczka protestujących powiedziała dziennikarzom, że poprzedniej nocy wśród namiotów krążyły grupy

mężczyzn wykrzykujących obraźliwe uwagi pod adresem kobiet i dzieci.

Miasteczko namiotów demonstrantki ogłosiły "strefą wyłącznie dla kobiet". Kilku opozycyjnych polityków, którzy próbowali rozmawiać z demonstrującymi zostało pobitych.

Rząd Partii Pracy jest zdania, że kobiety mają prawo do protestu i zezwala na pozostawienie namiotów przed parlamentem.

12 listopada

Wielkie Otwarcie

SPONDER'S

European Delicatessen

937 N. Western Ave.

Tel.: 227-4488

Wszystko zrobione w naszej kuchni, tylko na wynos:

- pierogi
- bigos
- gotówki
- 1/2 pieczonej nadziewanej kaczki
- 1/2 pieczonego kurczaka z nadzieniem
- pasztec
- chop suey
- faszerowana zielona papryka
- kotlety schabowe
- zawijane zrazy
- ciepły "corned Beef"
- szynka od kości
- kiszona kapusta

Zupy: rosół z kuskami, zupa grzybowa, kapuśniak, zupa z zielonego groszku, barszcz, czarna (tylko w soboty) i flaczki.

Salatki: sałatka kartoflana w starym stylu, sałatka kartoflana z majonezem, niemiecka sałatka kartoflana, "cole slaw", sałatka z czerwonej fasolki, sałatka ogórkowa, sałatka ogorkowa z cebulą i octem, sałatka z buraków.

Specjalność piątkowa: śledzie rolmopsy, śledzie w occie, śledzie w smietanie, smażony okoń, smażony łupacz, kluski z serem, naleśniki z powidłami, serem, jabłkami i morelami, oraz placki kartoflane

Specjalność sobotnia: pieczeń wołowa, kura, cielęcina z grzybami, paprykarz cielęcy, faszerowane grube kotlety schabowe, kluski z serem i kartoflami.

Godziny otwarcia sklepu: Środa — soboty 9 rano do 6 wiecz. Niedziela 8:30 do 2:30 po południu. Poniedziałek, Wtorek zamknięte.

Sklep będzie otwarty cały tydzień od poniedziałku do niedzieli.

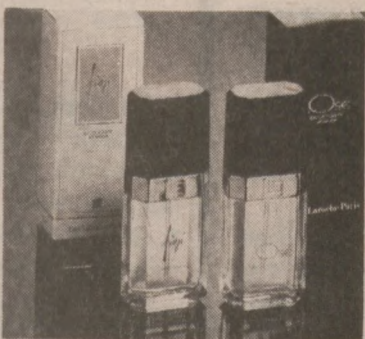
Na Thanksgiving



NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

TRADING CORPORATION

przyjmuje zlecenia na dostawy dla rodzin i przyjaciół w Polsce różnego typu paczek świątecznych i wiele artykułów nadających się na upominki świąteczne



Oto niektóre z nich:

- Nr. 86011 Kawa ziarnista palona 1 kg \$ 7.50
- Nr. BL075 2 kg cytryn i 4 kg pomarańcz \$ 9.00
- Nr. 86103 3 kg pomarańcz \$ 4.50
- Nr. 86003 4,7 kg - w tym 2,7 kg szynki 0,7 kg salami, parówki, szynka siekana, śledzie i sardynki \$21.50
- Nr. BL084 6,1 kg wędliny wysokiej klasy, kawa, herbata, wyroby czekoladowe, soki cytrusowe, ananas w plastrach .. \$36.00
- Nr. BC132 Kakao 2 kg \$15.00
- Nr. BC134 Czekolada do picia 2,5 kg \$11.00
- Nr. BC163 Czekolada z orzechami 2 kg \$12.50
- Nr. 86015 Szynka 3,6 kg \$17.00
- Nr. BC554 Piwo Heineken 24 puszkki \$12.00
- Nr. BL104 Rajstopy 13 szt. \$10.00
- Nr. BL105 Skarpety męskie 8 par \$11.00
- Nr. 86002 2,9 kg - w tym 1,7 kg wyrobów czekoladowych, 0,5 kg kawy naturalnej, 0,25 kg kakao oraz cukierki owocowe \$22.00
- Nr. 86014 3,76 kg wędlin wysokiej jakości \$18.00
- Nr. 86018 6,4 kg soków cytrusowych \$ 6.00
- Nr. 86024 3,4 kg olejów - w tym 1 l. oleju sojowego, 1 l. oleju słonecznikowego, 0,7 kg oleju z oliwek \$ 8.50
- Nr. BL078 1,0 kg migdałów, 2,5 kg rodzynek \$15.00
- Nr. 86252 Klocki Lego, samochodzik "Convoy" \$17.00
- Nr. 86254 Samochodziki "Matchbox", skarbonka \$14.50
- Nr. 86204 Perfumy, woda kolońska, mydło toaletowe, płyn do kąpieli, szampon, krem, dezodorant \$12.50

— i wiele innych poszukiwanych w Polsce towarów.

Od wszystkich paczek pobierane są opłaty manipulacyjne w wysokości zależnej od wartości zlecenia kierowanego na 1 adres. Przy zleceniach do \$10.00 opłata wynosi \$1.00. Przy zleceniach ponad \$10.00 do \$25.00 opłata wynosi \$2.00. Przy zleceniach ponad \$25.00 do \$50.00 opłata wynosi \$3.00.

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują

AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO

oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

470 Park Ave. South, (Manhattan, róg 32 ulicy) N.Y., N.Y. 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601 Tel.: (312) 782-3933

UWAGA! Zlecenia, które zostaną nadesłane do PEKAO po 17 listopada — mogą nie zdążyć na Święta.

Doroczna Konferencja Biskupów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Chicagowski kardynał Joseph Bernardin nazwał tę sugestię "wspaniałym pomysłem", który stworzy okazję do "szczerzej wymiany myśli". Dodał on także, że tego typu rozmowy stały się stałą częścią przygotowań papieskich przed większością podróży do wielu krajów na całym świecie.

Pilot Zginął a Samolot Spłonął

Tampa, Fla. (UPI, CT) — Jak już informowaliśmy w czwartek na międzynarodowym lotnisku w Tampa na Florydzie na pasie startowym zderzył się Boeing 727 linii lotniczych "Pan Am" z małym, dwusilnikowym samolotem pasażerskim.

Z najnowszych doniesień agencyjnych wynika, że mały samolot uległ całkowitemu spaleniu, a jego pilot, 56-letni William Bain poniósł śmierć na miejscu. 4 osoby spośród 23 pasażerów Boeinga odniosło tylko siniaki i potłuczenia podczas ewakuacji z samolotu.

William Bain był licencjonowanym pilotem linii "Eastern Airlines". Władze lotnictwa cywilnego poinformowały, że podczas swojej służby lotniczej nie miał on nigdy najmniejszego incydentu ani w powietrzu ani na ziemi.

Regularnie przybywał on do pracy i lądował swym prywatnym samolotem bez żadnych zakłóceń na międzynarodowym lotnisku w Tampie.

Jak do tej pory nieznane są dokładne przyczyny katastrofy, jednakże władze poinformowały, że specjalna komisja zbada przyczyny i okoliczności tego tragicznego w skutkach wypadku.

Światlik "Pożycza" Gen — Roślinie

Washington (AP) C.T. — Naukowcom amerykańskim udało się przeprowadzić ciekawy eksperyment, polegający na przeniesieniu genu, odpowiedzialnego za emisję światła przez robaczka świetojąskiego do organizmu roślinnego. Gen produkujący "świecący" enzym wszczepiony do kwasów pewnego gatunku tytoniu spowodował świecenie liści rośliny. Eksperymentu dokonała grupa naukowców, kierowana przez Donalda Helinskiego z Uniwersytetu California w San Diego.

Według naukowców gen jest pomocnym narzędziem do śledzenia rozwoju roślin i zwierząt.

Biskup Joseph Imesh z Joliet także pochwalił ideę spotkania z Papieżem. "Jeśli istnieją różnice, to koniecznie trzeba je przedyskutować" — powiedział biskup Imesh.

Stojący na czele Konferencji Biskup Malone powiedział wczoraj także, że członkowie Konferencji "nie będą się mieszać w dysputę między Papieżem a biskupem Hunthausenem, któremu zarzuca się uprawianie nieortodoksyjnych praktyk, jak udzielanie komunii protestantom i zezwalanie na udział w nabożeństwach zorganizowanym grupom homoseksualistów.

Podczas wczorajszego dnia Konferencji nuncjusz Stolicy Apostolskiej w Stanach Zjednoczonych Pio Laghi odczytał list pasterski podpisany przez Jana Pawła II. W liście tym Papież nawołuje duchowieństwo w USA "do tradycyjnego rozumienia związków Kościoła lokalnego ze Stolicą Apostolską".

Papież nawołuje w swym liście, by "duchowieństwo amerykańskie uważało się za delegatów Następcy Piotrowego w Rzymie i chroniło dobre stosunki ze Stolicą Apostolską, a nie przyczyniało się do powstawania różnic".

Na dziesiąt przewidziano zamkniętą sesję biskupów, na której Hunthausen ma wygłosić mowę w obronie swego stanowiska i wysłuchać zarzutów przedstawionych przez Nuncjusza Papieskiego. Zgodnie z zaleceniami biskupa Malone członkowie Konferencji mają się powstrzymać od opowiedzenia się po którejś ze stron.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.



Wszystkim znajomym i przyjaciółom donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż i ojciec, śp.

Władysław Kontek

nagle pożegnał się z tym światem, dnia 7-go listopada 1986 roku, przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbył się dnia 10-go listopada, o godzinie 10 rano, z zakładu pogrzebowego Money and King Vienna na cmentarz Calvary and Fairfax, Virginia. O czym zawiadamiają w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Zona i syn



LONDYN — Samolot izraelskich linii El-Al na lotnisku Heathrow, zdjęcie z kwietnia br. Jordański dziennikarz Nezar Hindawi został uznany przez sąd brytyjski winnym próby podłożenia bomby na pokładzie tego właśnie samolotu.

(Reuters)

"W Iranie Działaliśmy Legalnie"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sonem zostaną zwolnieni pozostali Amerykanie. Dał również do zrozumienia, iż fakt, że tak się nie stało może być spowodowany ujawnieniem porozumienia pomiędzy Teheranem i Washingtonem. Zaapelował także do środków masowego przekazu aby nie prowadzili dalszych spekulacji, gdyż może to zaszkodzić zakładnikom. Biały Dom zwrócił się również do członków rządu aby zachowali milczenie.

Wczoraj rano prezydent Reagan spotkał się z członkami Krajowej Rady Bezpieczeństwa, w którym wziął również udział George Shultz. Po naradzie Biały Dom opublikował oświadczenie, iż Prezydent otrzymał "jednogłośne poparcie" dla swoich wysiłków w uwolnieniu zakładników. W oświadczeniu nie wspomniano o embargo na dostawy amerykańskiej broni dla Iranu.

Rząd nie udzielił także odpowiedzi na zarzuty ze strony przywódców obu partii na Kapitolu, którzy utrzymują, iż Krajowa Rada Bezpieczeństwa została wykorzystana w celu wyprowadzenia w pole Kongresu, Departamentu Stanu i Pentagonu.

Pomimo doniesień na temat amerykańskich dostaw do Iranu, Reagan przedłużył wydany w 1979 r. przez prez. Cartera nakaz zamrożenia irańskich udziałów w USA, który wygasa w bieżącym tygodniu.

W miniony piątek, marszałek irańskiego parlamentu, Hashemi Rasfanjani poinformował, iż Teheran udzieli Stanom Zjednoczonym pomocy w uwolnieniu zakładników w zamian a "miliardy" dolarów z

zamrożonych irańskich udziałów.

Z najnowszych depezy UPI wynika, że władze irańskie aresztowały szefa wywiadu płk. Mohammada Nehdi Khatibeha, za ujawnienie tajemnic państwowych. Rząd w Teheranie ani niezależne źródła nie potwierdziły tej informacji. Wcześniej, aresztowany został Ahmad Kashani, członek irańskiego parlamentu, którego oskarżono o opublikowanie informacji stanowiących tajemnicę wojskową. Kashani krytykował w ostatnich miesiącach rząd.

Z ostatnich doniesień wynika również, iż ajatollah Chomeini dostał ataku serca i stan jego zdrowia nie jest najlepszy.

Irańska agencja informacyjna podała, iż aresztowano także pewną liczbą wojskowych, lecz nie ujawniła ich nazwisk.

11 Listopada Dniem Weterana

Washington (UPI, CT) — Kilkadziesiąt osób zebrało się przy pomniku "Vietnam Veterans Memorial", by przeczytać napisany ołówkiem list. "Wzrastaliśmy razem. Służyliśmy razem. Ty zginąłeś, a ja przeżyłem. Nigdy tego nie będę mógł zrozumieć. Byłeś o wiele lepszym człowiekiem ode mnie. Zawsze będę Cię pamiętał. Twój przyjaciel, Tom".

Pod pomnikiem tym zwanym i nazywanym częściej jako "ściana" z okazji 67 rocznicy Dnia Weterana znalazły się setki listów podobnych treścią do cytowanego powyżej.

Jest to ściana ludzi zaginionych, lecz jednocześnie przypomnieniem dla żyjących o groźbie wojny.

W ciągu zaledwie kilku lat ten pomnik stał się najczęściej odwiedzanym miejscem w Washingtonie po Muzeum Kosmosu. Ponad 1 mln ludzi rocznie przychodzi, by pod "Vietnam Veterans Memorial" złożyć kwiaty i wetknąć miniaturową flagę amerykańską.

Pomnik ten będzie dzisiaj także głównym miejscem obchodów Dnia Weterana. Swoją rolę zapowiedziało wiele grup byłych żołnierzy z całych Stanów Zjednoczonych. Mowę wygłosi między innymi członek Izby reprezentantów z Illinois Lane Evans oraz aktor Chuck Norris, którego film "Missing in Action" stał się symbolem i inspiracją dla organizacji poszukujących zaginionych żołnierzy w Wietnamie i na innych wojnach.

"Dzień Weterana" zwał się początkowo "Dniem Rozejmu" ustanowionym z okazji podpisania zawieszenia broni między Aliantami, a Niemcami w dniu 11 listopada 1918 roku. W swym założeniu miał być dniem pamięci ofiar I wojny światowej, jednakże z czasem stał się dniem weteranów wszystkich wojen.

W dniu dzisiejszym w ceremonii obchodów Dnia Weterana weźmie w Białym Domu udział prezydent Reagan. W swym niedawnym wystąpieniu Prezydent nazwał weteranów wszystkich wojen "bohaterami żyjącymi wśród nas".

Dzisiaj na terenie całych Stanów Zjednoczonych w wielu historycznych miejscach obywatele USA oddadzą cześć i honor wszystkim żołnierzom poległym na wielu wojnach i żyjącym do dziś weteranom. Przed pomnikami wystawione będą honorowe warty żołnierzy. Cały kraj uroczysto obchodził będzie Dzień Weterana.

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

Francja Kooperuje w Walce z ETA

Madryt (CT) — Długo krytykowana przez Hiszpanów za swe probaskijskie sympatie Francja znacznie poprawiła ostatnio dobrosąsiedzkie stosunki ze swym południowym sąsiadem.

Policja francuska dokonała w środę ubiegłego tygodnia najazdu na magazyn broni ETA — organizacji marksistowskiej walczącej o niepodległość Baskonii. W składzie amunicji znajdowały się m.in. pociski samonaprowadzające reagujące na ciepło, wyrzutnie raketowe i inny wyszukany sprzęt jak również plany akcji i dokumenty finansowe separatystów.

W następstwie akcji wydanych zostało policji hiszpańskiej 6 członków ETA odpowiedzialnych za finansowanie organizacji. Zajęcie arsenałów nastąpiło zaledwie w przeddzień wizyty premiera Francji Jacquesa Chiraca w Madrycie, który ma na celu przedyskutowanie stosunków dwustronnych z premierem Filipin Gonzalem.

Groźba Spisku Na Filipinach

Manila, New York Times — Trzecia od objęcia władzy podróż prezydenta Filipin Corazon Aquino nie zapała się spokojnie. Tuż przed odjazdem z czterodniową wizytą do Japonii, Prezydent starała się zapewnić sobie spokojny powrót do kraju, nakłaniając swego najgroźniejszego oponenta do rozwiania jej obaw: "zapewnił mnie tylko, że nic się tutaj nie stanie w czasie mojej nieobecności" — powiedział Prezydent. Podobno Enrile miał na to odpowiedzieć — "Moi żołnierze są nieustraszeni".

Istotnie w szeregach oficerów nastąpił ostatnio rozłam, który grozi kolejną rewoltą w tym kraju. Jeden z przedstawicieli rządu skomentował wrzenie w armii następująco: "Przekonany jestem, że chłopcy Johnniego coś planują". Minister obrony Enrile nosi przydomek Johnny.

Od czasu objęcia władzy przez Corazon Aquino, to jest od 25 lutego b.r. rząd jej zmaga się z oponentami wśród których obok komunistów, najgroźniejszym jest jej partner z lutego przewrotu, a w chwili obecnej, największy krytyk — Enrile. Trzeci z lutowego triumwiratu, naczelny dowódca wojsk generał Ramos wydaje się zyskiwać coraz większą postać w społeczeństwie działając jako mediator między zwalniającymi stronami. Ramos, mimo iż zgadza się z niektórymi zastrzeżeniami "Johnniego" co do polityki przywódcy młodego rządu, wydaje się bronić pozycji Aquino. Polityczni komentatorzy twierdzą, że ostatnie dwa tygodnie na Filipinach były najcięższym okresem w historii młodej demokracji od chwili objęcia władzy przez Aquino.

W kilka godzin po przylocie Aquino do Japonii, premier tego kraju Yasuhiro Nakasone obiecał Filipinom pożyczkę w wysokości \$252 mln, która m.in. zasili fundusze na budowę elektrowni cieplnej na południe od Manilli. "Japonia zrobi wszystko co możliwe, aby wydzignąć młoda republikę z trudności gospodarczych" — zapewnił Nakasone.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

- OGŁOSZENIA HANDLOWE (DISPLAY) do codziennych wydań gazety, winny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.
- Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 3:30 PO POŁUDNIU.
- OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie od 7:30 rano do 1:00 po południu — na następny dzień, a do wydania WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 3:30 po południu.
- NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:30 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny).

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — Liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave. • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

Tajwańska Grypa Nowym Zagrożeniem

Atlanta (UPI) — Przedstawiciele Departamentu Zdrowia poinformowali, że rozpoczęto rozprowadzanie szczepionki chroniącej przed tajwańską gripą, nowym rodzajem choroby szybko rozprzestrzeniającej się wśród ludności Stanów Zjednoczonych.

Grypa tajwańska jest innym rodzajem grypy od dotychczas znanych lekarzom amerykańskim. Jej wirusy dotarły w tym roku do USA i zdaniem ekspertów mogą spowodować tej jesieni i zimy masowe epidemie wśród mieszkańców tego kraju. Nową szczepionka ma być skuteczna przeciwko rozprzestrzenianiu się tej choroby, jednakże zalecana jest tylko dla ludzi poniżej 35 roku życia. Ludzie starsi powinni unikać przyjmowania szczepionki.

Wirus grypy tajwańskiej spokrewniony jest z zarazkami grypy rosyjskiej, które spowodowały masowe epidemie w Stanach Zjednoczonych w 1978 roku.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra, szwagierka i ciotka nasza, śp.

Wiktoria Fialek

(z domu Pech)

(szwagierka śp. Michała Obyrtacz)

Członkini Klubu Czarny Dunajec Związku Podhalan w Północnej Ameryce i Wydziału Podhalanek ZPPA, Klubu im. Władysława Orkana ZPPA, Koła nr. 2 w Brighton Park, ZPPA, Stow. Podhalan Nr. 1 przy parafii św. Wojciecha i Koła nr. 8 im. Gen. Andrzeja Galicy ZPPA, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 10-go listopada 1986 roku, o godzinie 3:30 po południu, przeżywszy 81 lat.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od 6 do 9 wieczorem i w środę od 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13-go listopada, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Zarzycki Manor Chapels, pnr. 5088 Archer Ave. (narożnik Keelera), do kościoła św. Simon, msza św. o godzinie 10:00, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Edward, mąż; Anna Byrtacz, siostra; Maria Figus i Stanisław Pech, siostra i brat z rodzinami w Polsce; Klementyna i Kazimierz Wójcik, szwagierka i szwagier; Stephanie (Al) Gravelle, Helen (Bob) Marshall, Helen Trojanek, Sophie (Joe) Ligas i Andrew (Helen) Figus, siostrzeniec i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław Bafia. Telefon 767-2166 lub 927-8407.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy ojciec, dziadek i stryj nasz



Dr. Henryk Wąż

pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 8-go listopada 1986 roku w Kalifornii.

O czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim smutku:

Syn Antoni z żoną Haliną; wnuk Marek; bratanica Teresa Nawrot z mężem Włodzimierzem i dziećmi: Anetą, Pawłem i Renatą; bratanek Krzysztof Wąż z rodziną; oraz grono Przyjaciół.

Zmarła z Godnością

W poniedziałek zmarła 74-letnia Virginia Prange, o której losie miał zdecydować Sąd Okręgowy powiatu Cook. Opiekun społeczny, Patrick Murphy kilka tygodni temu złożył do sądu petycję, w której domagał się odłączenia aparatury podtrzymującej sztucznie życie staruszki, a tym samym na pozwolenie jej na odejście z tego świata z godnością.

Virginia Prange zmarła nie odzyskując przytomności. Należy dodać, iż w stanie śpiączki pozostawała od pół roku.

Murphy oświadczył, że jest zadowolony z przebiegu wypadków: "Czuje ulgę i wierzę głęboko, iż jest to (śmierć staruszki, przyp. red.) czego bardzo pragnęła".

Warto przypomnieć, iż podczas wstępnych przesłuchań sądowych przyjaciele V. Prange powiedzieli, że jej życzeniem przed zapadnięciem w śpiączkę, było nie być podłączoną do żadnej aparatury, która w sposób sztuczny utrzymywałaby jej organizm przy życiu.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu

AUDYCJA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW Z MERRILLVILLE, IND.
Stacja W.J.O.B. 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Godz. 12 w południe

NIEDZIELNY MAGAZYN POLSKICH ROZMAITOŚCI
STACJA WEAW 1330 AM
W Każdą Niedzielę
Od 12 w południe do 1 po poł.
PROGRAM PROWADZA:
ZBIGNIEW REN I KRZYSZTOF BURUCKI

WESOŁA CHICAGOSKA FAŁA
Stacja WBMX 1490 KC
W Każdą Niedzielę
1 do 2 Po Pol.
Józef Zieliński, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 3:05 do 4:00 po poł.

PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3-3:00 Po Pol.
RADIO POLONIA

Stacja WVXX 103.1 FM
W Każdą Niedzielę
4 Po Południu

JOHNNY HYZNY POLKA PROGRAM
STACJA WCEV 1450 AM
NIEDZIELA 4:05 do 5:00 po poł.

NIEDZIELNY MAGAZYN RADIOWY
Audycja literacko-muzyczna
Roberta Poprawskiego
Niedziela o godz. 6 wiecz.
Stacja WBMX 1490 KC AM
Program Radiowy Urszuli Michałowskiej
Stacja WOXN 1590 AM
Niedziela 9-10 Wiecz.
Tel.: 764-5358

FREEDOM FOR POLAND
Stacja WVEV 103.10 FM
Środa, 7-8 Wiecz.

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF-REN, Właściciel

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WBMX 1490 KC

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA
Stacja WCEV 1450 AM
Sobota 7:00 do 7:15 wiecz.

POLSKI GŁOS EWANGELII
STACJA WCEV 1450 AM
Sobota 8:05 do 8:30 Wiecz.

AUDYCJA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW Z MERRILLVILLE, IND.
Stacja WTAQ 1300 KC
LaGrange, IL.
Sobota 6 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCJU-TV Kanał 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Pol. 6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
Stacja WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej rano do 12-aj w Południu
Anonserzy:
CZESŁAW I WŁADYSŁAWA KUBIAK

MILWAUKEE "RADIO HELENA"
Audycja polonijna informacyjno-rozrywkowa. WYŁO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 9:00-11:00 przed południem. Kierownik redaktor programu "Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYŁO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221
Tel.: (414) 671-1177

NEW CASTLE, PA. POLISH RADIO HOUR
Zygmunt i Stephanie KUBINSKI
W Każdą Niedzielę
9:30 rano do 11 w południe
Stacja WKST 1280 KL
11 W. Madison Ave.
New Castle, Pa. 16102
Tel.: (412) 652-3965

Pomoc Domowa

HOUSECLEANING CAREER OPPORTUNITY
Be your own boss as sub-contractor for McMaids Inc. Reliable, hard working women, who speak English and Polish fluently can earn \$300 or more per week, plus gas allowance as a crew supervisor. We will help you get started and teach you to hire and train your own team using our methods and systems. You must have your own car, be flexible as to hours worked, and be available for 1-week training program. All positions are in NW suburb and require daily commuting.
CALL TODAY IN ENGLISH ASK FOR MRS. LANGE
991-2383

GOSPODYNIA OPIEKUNKA, 6 dni, Chicago. 787-2931 — w jęz. ang.
GOSPODYNIA/OPIEKUNKA
Praca w Skokie, 4 lub 5 dni tygodniowo. Kobieta mówiąca po angielsku, niepaląca. Referencje wymagane. Musi mieć własne środki komunikacji.
673-5365
w jęz. ang. — wieczorem

KOBIETA do opieki nad 84 letnią kobietą z zamieszkaniem \$200 tygodniowo. Musi mówić po angielsku. 961-3148.

Praca Żeńska
CLEANING
Energetic hard working cleaning women needed for fast paced work. Northside location. Must speak English.
769-1999
9 a.m.—7 p.m. Leave message
POTRZEBNA doświadczone krawcowa do szycia wieczorowych sukien. 281-0214.

WAITRESSES
Full and /or Part Time.
Must speak English. Apply in person at:
Bohemian Crown Restaurant
7249 W. Lake St.
River Forest, Illinois
366-8140

Praca

Praca Żeńska
CLEANING
Energetic hard working cleaning women needed for fast paced work. Northside location. Must speak English.
769-1999
9 a.m.—7 p.m. Leave message
POTRZEBNA doświadczone krawcowa do szycia wieczorowych sukien. 281-0214.

POTRZEBNI DO SPRZĄTANIA SKLEPÓW DEPARTAMENTOWYCH
Doświadczeni mężczyźni i kobiety. Praca w Georgii i Floryda. Samochód konieczny. Dzwonić od poniedziałku do piątku, od 8 rano do 4 po południu.
1-813-924-0846

3000 GOVERNMENT JOBS LIST
\$16,040-\$59,230/yr. Now hiring
Call 805-687-6000 ext. R-9725

FAST FOOD-PIZZA
Food preparer—evenings. Must have restaurant experience. Must speak and understand English. Lincoln Park. 964-8627

POTRZEBNA OSOBA ZNAJĄCA TROCHE J. ANGIELSKI
Do pracy w restauracji. Południowa strona.
Tel.: 636-7017
PYTAC O EWE

CAR WASH ATTENDANTS
Full or part time, flexible hours, good starting pay. Must speak some English. Apply in person:
PALATINE CAR WASH
101 W. NORTHWEST HWY.
Palatine
EXPERIENCED
• Facialist & • Manicurist
Full or Part Time
Must speak English.
CALL PATTI 459-6266
NAIL EXTENSIONS
1071 Lake Cook Rd., Wheeling

MANAGER—MAINTENANCE
Couple to manage and maintain apartment hotels. Must be able to speak English and Polish. Salary plus apartment.
772-1156

Potrzebne utalentowane, reprezentacyjne osoby z biegłą znajomością języka angielskiego na kierownicze stanowiska. Wyższe wykształcenie pomocne. Mamy do obsadzenia następujące stanowiska:
• DYREKTOR SPRZEDAŻY
• KIEROWNIK BIURA
• KIEROWNIK WYSYŁKI
oraz
• MAGAZYNIER
973-7070

Praca

POTRZEBNA OSOBA
doceniająca dobrą jakość do przyuczenia się galwanizowania narzędzi szlifierskich (abrasive cutting tools). Umiejętność pokrywania niklem pomocna. Jeżeli jesteście zainteresowani proszę
Dzwonić do Paul Krueger na 966-5600 między 9 a.m. — 3 p.m.
PRZYJMujemy
do pracy w wytwórni papieru, ogólna praca. 1084 Industrial Drive, Unit 4, Bensenville, Ill.

HAMPTON INN Schaumburg
New luxurious, limited service hotel opening mid-December 1986 has positions available for: executive housekeeper, room attendant.
Tel.: 884-8008
For Appointment

LIGHT ASSEMBLY FULL TIME
7 A.M. — 3:30 P.M.
Experience or willing to learn. Many benefits. Must speak English. Apply in person:
COIN MECHANISMS
817 Industrial Dr., Elmhurst

SPRZĄTANIE NA NOCNA ZMIANA
Praca na cały etat. Wymagane amerykańskie prawo jazdy i znajomość j. angielskiego. Wskazane doświadczenie ale niekonieczne.
Tel.: 725-5330

PRINTING
Bindery, driving and quality control. Good benefits. Must speak English. Western suburbs. Call 7:30-8:30 A.M.
573-5155

• KUPUJECIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Ekskluzywna Kontyentalna Restauracja
Poszukuje Fachowych:

- KELNERÓW
- SZEFA KUCHNI
- CUKIERNIKA

Tylko wykwalifikowane osoby proszone są o zgłaszanie się osobiście od 3:00 do 5:00 ppł.

1250 N. MILWAUKEE

Praca Męska

Hydraulic/Electrical ASSEMBLERS—2
Start immediately if you're experienced with heavy equipment assembly. Must read blueprints and speak English. Good entry level hourly and excellent benefits including company paid health insurance, vacations and holidays.
Company presently in Schaumburg; moving to Bensenville after January 1st. Call for appointment:
529-0700
SACKETT SYSTEMS, INC.
820 W. Estes Ave.
Schaumburg, IL

MACHINIST TOOL MAKER SET-UP, BUILD AND FIT
4 slide - Multi slide wire and strip tooling. Excellent working conditions, training, overtime, benefits.
Elk Grove-Bensenville area
Call 860-1016
NORTH AMERICA O.M.C.G.

ROZWIJAJĄCA SIĘ SZYBKO FIRMA ZNAJDUJĄCA SIĘ
W śródmieściu poszukuje młodego mechanika do pracy przy wysycie i przyjmowaniu towaru. Wymagana średnia znajomość języka angielskiego, oraz posiadanie prawa jazdy. Po bliższe informacje proszę dzwonić
951-2310 prosić Janusza

AUTO MECHANIC WANTED
Experienced only. Must have own tools. Rebuilding motors, transmissions and electrical work. Call or apply in person.
478-5932
INTERNATIONAL AUTO SERVICE
3056 W. Lawrence

Praca Męska

NAJPRZEDZIEJ ZNAJDZIESZ PRACĘ W NOWYM JORKU
Stawki \$200-\$400. Opiekujemy się Tobą 10 miesięcy likwidując Twoje niepowodzenia w pracy. Jesteśmy w interesie 6 lat i nasze wieloletnie kontakty pozwalają zawsze bronić Twoich interesów. Pomagamy znaleźć mieszkanie.
Dajemy pisemne gwarancje
Mamy prace dla pomocników i fachowców z j. angielskim i bez, prawie w każdym zawodzie. Po bliższe informacje dzwoń
Tel.: (312) 342-6881 albo 342-1292
Licencjonowane biuro pośrednictwa pracy
INTERCONTINENTAL EMPLOYMENT AGENCY
3019 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, POKÓJ 205

POTRZEBNI dekarz i stolarze 998-9659.
POTRZEBNY frezer z narzędziami, który umie sprzącać i zna rysunki. Atomic Inc. 5220 N. Otto, Rosemont.

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
na nocną zmianę, full-time doświadczony przy wypieku chleba i ciasta. Musi mówić po angielsku. Zgłoszenia osobiście od poniedziałku — piątku od 8 a.m. — 12 w poł.
MORNING FIELDS
800 W. Devon Park Ridge, IL.
DOSWIADCZONY szewc. Dzwonić do John w j. angielskim. Tel. 728-1039.

MECHANIC MANAGER
Musi mieć swoje narzędzia i 10 lat doświadczenia przy trokach i traktorach (na ropę). Wynagrodzenie zależnie od doświadczenia. Musi mówić dobrze po angielsku.
Dzwonić do Rick 890-5888

ZATRUDNIĘ stolarzy do prac kontraktorskich. Z doświadczeniem w USA. Wymagana aktualna Social Security, oraz samochód, na dojazd do pracy. Dzwonić 545-2508 do 12 a.m. i po 8 p.m.

POTRZEBNA PRACOWNIKÓW
do wyrobu drewnianych szafek. Stała praca i dobra zapłata, zgłoszcie się osobiście do:
CHURCHILL CABINET CO.
2119 W. Churchill Street

MECHANIK SAMOCHODOWY
Do naprawy aut krajowych i zagranicznych. Musi mieć doświadczenie i musi mówić trochę po angielsku. Dobre wynagrodzenie. Zgłaszać się osobiście.
"CAR SERVICE"
4054 N. Kedzie

DRIVERS
For over the road needed. Run all 48 states, must have 3 years experience in tractor/trailer operation. Must speak English.
Charles 426-2270

POTRZEBNI MURARZE
463-5865 769-1873

ITASCA
Potrzebny mężczyzna znający dwa języki do kompanii usługowej, znający trochę na kanalizacji, elektryce oraz na mechanice.
Dzwonić do:
A & J RESTAURANT SERVICES
773-3582

WELDER wanted. 1540 W. 33rd Street.

AUTO MECHANIC
Must have experience. Benefits. Must speak English. Apply.
310 N. Northwest Highway
Mount Prospect
253-4900

MACHINIST
With Tool Room Experience
Able to set up punch press, drill press and hydraulic bender from drawings.
Apply at:
ALLEGHENY STEEL & BRASS CO.
5950 W. 51st Chicago

FREZER
Z minimum 3 letnią praktyką w USA. Potrzebny do zakładu mechanicznego. Praca eksperymentalna, jednostkowa. Znajomość rysunku technicznego, amerykańskiego wymagana. Des Plaines 296-6975
Dzwonić pomiędzy 4 Ppld.-6 wiecz.

SZEWCA
Na Reperacje Obuwia
Zatrudnimy Natychmiast
Dobre Warunki Pracy
Tel. 278-8430
Telefonować od godz. 12:00 w południe, do godz. 4:00 po południu.

Praca Męska

POTRZEBNY MASARZ i POMOCNIK MASARZA
Ciężka praca. Dobra zapłata. Masarnia z "Unią".
4230 S. Racine

Domy
BERWYN
OKOLICA RIDGELAND i 35-ta Ładny 4 pokojowy murywany bungalow, centralne ochładzanie, 2 sypialnie, można go rozbudować, wszystko dębowe, tynkowane ściany, z ceramicznych kafelków łazienka — marmurowe urządzenia, ceramiczne kafelki w kuchni, maszyna do mycia naczyń, wykończony basenem z kuchnią i urządzeniami, garaż na 2 auta. Przew. właściciela niska \$80-ka.
887-1354 — 788-9351
Proszę zgłaszać się po angielsku.

MUROWANY BUNGALOW
3 sypialnie 2 1/2 łazienki. Centralne ochładzanie.
Addison-Central
\$82,000
Tel.: 366-7810, 544-6429
Dzwonić w j. angielskim.

GOVERNMENT HOMES from \$1.00 (U repair)
Delinquent tax property, repossessions. Call 805-687-6000, Ext. H-9725 for current repo list.

HANOVER PK.
Cook County, przez właściciela, 3 sypialnie, 1 1/2 łazienki, podzielone poziomy 13 x 30 dodatkowy pokój, garaż na 2 auta. Dzwonić po angielsku do Sally lub Myrna
830-2550 podczas dnia
289-5569 wieczorem
Proszę zgłaszać się w j. ang.

APARTAMENTY
Z 1 sypialnią od \$270, proszę pytać o Kathryn w godzinach 10 A.M.-6 P.M.
736-4221
3244 N. CICERO

2 SYPIALNIOWE mieszkanie, ogrzewane. Do wynajęcia od 1 grudnia. 73-cia - Kedzie. 737-9187.

MĘŻCZYŻNI do wspólnego zamieszkania bez nałogów. Tel.: 637-1314.

DOM DLA MĘŻCZYŻNY
w starszym wieku i emerytów. Pojedyncze pokoje umeblowane z gorącą i zimną wodą. Wspólna kuchnia i łazienka. Opłata miesięczna umiarkowana, spokojnie i ciepło.
Adres: 1343 N. California Ave.
Tel. 252-6826

Belmont — Kostner
7 pokoi; 3 sypialnie, duża kuchnia. \$475 plus użyteczności.
Tel.: 692-6161

NA JACKOWIE 6-pokojowe mieszkanie. Świeżo odnowione. Dla rodziny bez zwierząt. Dzwonić od 10-4 p.m. Tel. 276-0973.

RIVERDALE/CALUMET CITY I BURNHAM LOKACJA
Luksusowe 1 i 2 sypialniowe mieszkanie ogrzewane i gorąca woda włączona w czynsz. Centralne ochładzanie, dywan od ściany do ściany, strzeżony budynek, pralnia, blisko do publicznej transportacji. Musicie zobaczyć. Zadzwonić po umówienie się.
(312) 332-6200
Proszę dzwonić po angielsku

DENTAL BUNGALOW
On 120 x 30 lot, office 25 x 25. 3 operatory, 2 fully equipped. Must sell. Retiring. Central-Diversey area.
453-9482 or 622-0772
PLEASE CALL IN ENGLISH

*** AUTO**
'89 FORD Fiesta, czwórka, ekonomiczny \$1,050. 489-2951.
COLT '81 Sprzedam pilnie z powodu wyjazdu. 267-1251 po 5-aj.

AMC Hornet '78 rok, szóstka, automatyczne \$1,150. Tel.: 489-2951.
1984 Chevette \$2,800, 1982 r. Chevy Cavalier \$2,200, 1979 r. Capri Station Wagon \$1,600. 1979 Pontiac Bonneville \$3,000.
463-4300

*** Wycieczki**
UWAGA
OKAZYJNA TYGODNIOWA WYCIECZKA
NA SŁONECZNĄ FLORYDĘ
Daytona Beach, Orlando, Disney World, Epcot Center, Cape Canaveral, Miami, Key West. \$145 od 15 listopada. Tanie noclegi.
489-2951

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
RYNNY — BETON
OKNA SZOTRMOWE
WSZELKIE PRZERÓBK
Darmo Kosztorys — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Do Domu Wiecz. 775-6644

Wszystkie Drobne Kwalifikujące Sie Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Instrumenty Muzyczne

120 BASS VIRTUOSO AKORDEON
Wyposażony w elektroniczny wzmacniacz. Najlepsza oferta. Dzwonić w j. angielskim
749-7347

Rozmaite
Z POWODU WYJAZDU SPRZEDAM
Kompletny piękny sprzęt myśliwskorzybacki oraz kompletne umeblowanie do mieszkania.
292-1395

Przeprowadzki
PRZEPROWADZKI vanem, tani — 252-7712.

Usługi
DENTYSTA
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przeglądy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4021

LAKIEROWANIE SAMOCHODÓW
Niskie ceny. Gwarancja.
3510 N. Knox
283-3763

Naprawa Karoseri
Ekspresowo, solidnie, tanio. Honorujemy ubezpieczenia, 25% zniżki.
283-3763
3510 N. Knox

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6682.

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczenie mile widziane. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

Naprawa TV
NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Ródecki. 278-4339.
NAPRAWA telewizorów VCR, w całym mieszkaniu. Tanie. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

Naprawy Lodówek
NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234
NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. Tanie 272-2935.

Ogrzewanie
CZYSZCZENIE i naprawa pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

Kontraktorzy
NOWE KUCHNIE, ŁAZIENKI, PRZEBUDOWKI, DACHY, DRZWI, OKNA, RYNNY, SIDING, PORCHE, OGRZEWANIE, OCHŁADZANIE, USZCZELNIANIE NA ZIMIE.
Reperacja fundamentów, prace elektryczne i wodociągowe. Dzwonić do ubezpieczonej, solidnej polskiej firmy.

AMC CONSTRUCTION
679-8855

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU I PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEKEND EDITION IS WEDNESDAY, 3:30 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU I PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Kwalifikujące Sie Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

SUPPORT MARCH OF DIMES
THIS SPACE CONTRIBUTED BY THE PUBLISHER

Faworyzowana Firma Wygrała Przetarg

Prezes P.O.M. Oskarża Władze Chicago

Prezes firmy P.O.M. Corp. — Sketer Ward oskarża władze Chicago o takie sformułowanie kryteriów przetargu na kontrakt dotyczący wymiany parkomierzy, aby mogło go wygrać faworyzowane przez miasto przedsiębiorstwo — Duncan Industries Inc.

Z zarzutami Warda zgodził się jeden z urzędników miejskich uczestniczący w przetargu — Joseph Biamonte, który stwierdził, że pewne elementy procedury przyznawania kontraktu były niewłaściwe.

Prezes P.O.M. oświadczył, iż kryteria przedstawione przez Chicagoński Wydział Zaopatrzenia w najdrobniejszych szczegółach odpowiadały wielu podzespołom parkomierzy zaprojektowanych przez DII, co automatycznie eliminowało jego firmę — jak również inne przedsiębiorstwa — ze współzawodnictwa o kontrakt. Oświadczył on, że przez ostatnich 18 miesięcy sfrustrowany P.O.M. usiłował przekonać władze miasta aby zmieniły kryteria kontraktu, a po wielu odmowach opracował zupełnie nowy projekt parkomierza — zbliżony do urządzenia przedstawionego przez DII.

Jak wynika z dokumentów miasta, zupełnie niedawno Wydział Zaopatrzenia zmienił kryteria w celu ograniczenia do 12% liczby "eksperymentalnych" parkomierzy — tzn. takich jakie przedstawiła w swoim projekcie P.O.M.

P.O.M. nie wzięła udziału w przetargu z powodu owego 12% ograniczenia, a kontrakt przypadł — na mocy tymczasowej decyzji Wydziału Zaopatrzenia — firmie DII.

"Zrobiliśmy... wszystko aby spełnić ich (Wyd. Zaopatrzenia, przyp. red.) zadania, ale cokolwiek byśmy nie zrobili, to rzucają nam pod nogi nową kłódkę" — oświadczył zirytowany Ward.

Natomiast Biamonte — którego ostatnio przeniesiono ze stanowiska w Wydziale Zaopatrzenia do pracy w magazynie przy Monroe i Loomis — stwierdził stanowczo: "Jestem przekonany, że coś tam nie było w porządku... Sformułowanie pewnych poszczególnych kryteriów nie było właściwe. Pewne konkretne rzeczy nie powinny być w ogóle były znalezione wśród tych kryteriów, poza tym oczywiście, że 8 tys. parkomierzy w ogóle nigdy nie poddano żadnym testom sprawdzającym..." Ponadto dodał: "Jak przetarg może być uznany jako 'konkurencyjny' jeśli mamy do czynienia z jedną ofertą? Kiedy o tym wspominałem Leroy'owi Bannisterowi (z-ca dyr. Wyd. Zaopatrzeniowego), to kazał mi zamknąć buzię 'na kłódkę'". Bannister odmówił skomentowania wypowiedzi. Biamonte.

Kontrakt Chicago z DII na dostawę 8 tys. parkomierzy przeznaczonych do zainstalowania w śródmieściu posiada wartość \$1,8 mln.

GM Odrzuciła Propozycję Illinois

Władze Illinois przedstawiły w poniedziałek zarządowi General Motors Corporation propozycję bodźców ekonomicznych, z prośbą aby producent samochodów przyjął je w zamian za rezygnację z planów zamknięcia fabryki, wytwarzającej części aut w Willow Springs. Od-

powiedź General Motors była jednak negatywna i producent samochodów oświadczył, iż woli pozostać przy swym planie zwolnienia 2.900 pracowników z fabryki w Willow Springs.

Zdaniem Jay'a Hedgesa, dyrektora stanowego wydziału Handlu i Gospodarki, CCAD (Commerce and Community Affairs Department) wszystko wskazywało na to, że GM będzie obstawiać przy swej decyzji. Dodał, iż odpowiedź jaką otrzymał po przedstawieniu propozycji Illinois była krótka lecz wymowna, po prostu — "Nie."

Jak poinformował Hedges, GM zgodziła się jednak na pewne ustępstwa, tzn. na partycypowanie w szkoleniu pracowników zanim zostaną oni zwolnieni. Dyrektor CCAD stwierdził, że producent samochodów wyraził chęć zlagodzenia skutków swej decyzji poprzez współpracę z władzami Illinois w podnoszeniu kwalifikacji zwalnianych pracowników. Dodatkowo GM zgodziła się na partycypowanie w poszukiwaniach kupca 33-letniego budynku fabryki w Willow Springs. Warto dodać, iż GM zamierza zamknąć w sumie 11 swych fabryk i zwolnić około 29 tys. osób w różnych stanach.

Tego samego dnia w poniedziałek, niepowodzeniem zakończyły się inne wysiłki Hedgesa, dotyczące zorganizowania spotkania gub. Jamesa Thompsona z przedstawicielami dwóch firm japońskich — Fuji Heavy Industries i Isuzu Motors. Jak wiadomo Illinois jest jedynym ze stanów — kandydatów na siedzibę nowej fabryki samochodów, która zostanie zbudowana w USA przez spółkę z Kraju Kwitnącej Wiśni.

Dzisiaj Zamknięte Urzędy, Poczta, Szkoły Publiczne

Dzisiaj, w Dniu Weterana, będzie nieczynna większość urzędów i szkoły publiczne oraz poczta w Chicago.

Dnia wolnego nie mają jednak studenci Kolegiów Miejskich (Chicago City Colleges), w których zajęcia odbywają się normalnie jak co dzień.



SEUL — Radykalni studenci okupujący budynek uniwersytetu wygrażają pięściami policji. Rząd Korei Południowej wystąpił przeciwko nim z oskarżeniem o popieranie komunistycznej Korei Północnej. (Reuter)

Czy Przedmieścia Przejmą Kontrolę Nad O'Hare

Wyniki Referendum Przemawiają, Za Utworzeniem Rady d/s Lotniska

Wyborcy wypowiedzieli się przeważającą większością (w stosunku 9 do 1) głosów w referendum za powołaniem do życia rady nadzorczej, złożonej z przedstawicieli sześciu powiatów sąsiadujących z portem lotniczym O'Hare, która decydowałaby o losach lotniska m.in. o jego rozwoju i rozbudowie.

O powstaniu specjalnej rady nadzorczej, kontrolującej lotnisko zdecydowała ostatecznie Legislatura stanowa. Wyborcy z przedmieść wyrazili nadzieję, iż wyniki listopadowego referendum zmobilizują ustawodawców do zatwierdzenia odpowiedniego prawa stanowego, pozwalającego na powołanie do życia rady nadzorczej d/s O'Hare Airport.

Warto podkreślić, iż jak dotychczas przedmieścia nie miały praktycznie (chyba że drogą sądową) nic do powiedzenia w kwestii O'Hare — tzn. jego rozbudowy i hałasu przezeń emitowanego. Bezpośrednią kontrolę nad O'Hare sprawują władze miasta Chicago (które jest właścicielem lotniska), władze federalne oraz linie lotnicze.

Władze miasta Chicago zbagatelizowały w swych oficjalnych oświadczeniach wyniki wyborów 4 listopada, ale jednocześnie podjęły akcję mającą na celu zapobiegnięcie ewentualnemu powstaniu rady nadzorczej d/s O'Hare Airport.

Właściwie wysiłki te podjęto na kilka tygodni przed listopadowymi wyborami, przedstawiając 4-punktowy plan redukcji hałasu emitowanego przez O'Hare. Plan ten został skrytykowany przez przedstawicieli przedmieść i uznany jako nieefektywny. Zdaniem nowo mianowanego chicagowskiego komisarza d/s lotnictwa cywilnego, Earla Horda Jr. rada nad-

zorcza nie rozwiąże problemów nękających sąsiadów lotniska. "Tak naprawdę nie może ona (rada nadzorcza, przyp. red.) już nic więcej zrobić ponad to co zrobiły władze Chicago" — stwierdził Hord.

Przedstawiciele przedmieść od dawna wyrażają swą nadzieję, że utworzenie rady nadzorczej d/s O'Hare pozwoliłoby im przekonać inne jednostki administracyjne kontrolujące lotnisko o zarządzeniu specjalnego badania, dotyczącego ewentualnej budowy trzeciego w Chicago portu lotniczego.

Według Horda, trzeci port lotniczy w ogóle nie jest potrzebny, a naczelnym argumentem przeciwko mógłby być fakt, że trzeba byłoby go pobudować w odległości od najmniej 60 mil od Chicago, aby uniknąć niebezpiecznych zbliżeń z samolotami lądującymi i odlatującymi w obszarze O'Hare. Ponadto istnieje obawa, iż przedmieścia nie będą odpowiedzialnie kierować swą ekspansją — jak to miało już miejsce w przypadku O'Hare — pozwalając na bardzo bliskie sąsiedztwo tamtejszych osiedli z lotniskiem, co po pierwsze jest niebezpieczne, a po drugie narzuca konieczność znacznego ograniczenia lotów nocnych.

Przedstawiciele władz Chicago nazwali delegatów przedmieść "konfliktowymi" i "niechętnymi do współpracy" oraz do znalezienia kompromisowego rozwiązania. "Miasto daje sobie dostatecznie dobrze radę kierując samemu lotniskiem... Dlaczego naprawiać coś co wcale nie wymaga naprawy... Mamy jedno z najlepiej zarządzanych lotnisk w kraju, które nie potrzebuje dodatkowego 'szczebla biurokratycznego' — stwierdził Hord.

Pogłoski o Śledztwie w Sprawie b. Dyrektora

Poważne Zarzuty Opublikowano w "Crain's Chicago Business"

W poniedziałkowym numerze (z dn. 10 listopada br.) "Crain's Chicago Business" opublikowano artykuł w którym zarzuca się Michaelowi Woelfferowi — byłemu dyrektorowi Stanowego Wydziału Handlu i Gospodarki (Department of Commerce and Community Affairs: DCCA), iż najprawdopodobniej nakazał firmie reklamowej Events Alive przyjąć do pracy w 1984 r. Roberta Allena, a następnie przyznał jej kontrakty opiewające łącznie na \$25 tys., aby mogła pokryć uposażenie tego ostatniego. Należy dodać, iż R. Allen pełnił wówczas funkcję tzw. kapitana precynty (w j. ang. precinct captain) dla senatora stanowego Howarda W. Carrola (demokrata z Chicago).

Jak stwierdzono, Allen nie wykonał żadnej pracy dla Events Alive — firmy reklamowej, która pomogła poprowadzić akcję propagandową dla DCCA. Obecnie Allen jest zatrudniany przez DCCA, gdzie pobiera roczne wynagrodzenie na sumę \$35 tys.

"Crain's Chicago Business" poinformowała również w poniedziałkowym wydaniu, że federalni agenci d/s przestępstw pocztowych (U.S. Postal Service) oraz detektywi Wydziału Policji Stanowej prowadzą dochodzenie w sprawie działalności DCCA, tak obecnej jak i w okresie kiedy Michael Woelffer był jego dyrektorem.

Woelffer wyraził swe zdziwienie z powodu doniesień gazety oraz

oświadczył, iż nic nie wie o żadnym dochodzeniu: "Nie kontaktowała się ze mną ani Służba Pocztaowa, ani Stanowa Policja w sprawie moich układów z Events Alive Inc., ani też w sprawie jakiegokolwiek biznesu, który władze stanowe prowadziły z tą firmą... Jestem zdziwiony, że Służba Pocztaowa prowadzi dochodzenie tak w mojej, jak i w Roberta Allena sprawie" — oświadczył Woelffer, który odszedł ze stanowiska dyrektora ekonomicznego DCCA w kwietniu br. i przeszedł do Izby Handlowej Oklahomy City.

B. dyrektor DCCA oświadczył również, iż Allen jest bardzo dobrym fachowcem i zawsze znakomicie wypełniał swe obowiązki. Z opinią tą zgodził się obecny dyrektor DCCA Jay Hegdes, mówiąc, że "Allen robił dobrą robotę tak w Events Alive, jak i we władzach stanowych."

"Bears" Góra!

W gorącej dosłownie i w przenośni atmosferze rozegrała chicagowska drużyna footballowa swój kolejny mecz z zespołem "Tampa Bay Buccaneers" na Florydzie. Przed meczem temperatura mierzona na płycie boiska wynosiła 120 stopni F. Na wypełnionych po brzegi trybunach dosłownie wrzało. "Bears" od pierwszych minut przystąpili do zdecydowanych ataków pewnie wygrywając do spotkania. Wynik 23 do 3 dla chicagowskiego zespołu nie pozostawia żadnych wątpliwości, która z drużyn była lepsza w tym pojedynku.

Karkołomna Zabawa

Czy Mam w Zupie Cyjanek?

Wobec powtarzania się przypadków zatrucia różnymi produktami spożywczymi związkami chemicznymi, zagrażającymi ludzkiemu zdrowiu weszło ostatnio w życie prawo federalne przewidujące maksimum 5 lat więzienia i \$20,000 grzywny za samą tylko pogrózkę zatrucia produktami spożywczymi.

Bezpośrednią przyczyną zaostreżenia kary za dodawanie toksyn do żywności była seria listów od nieznanego nadawcy z miejscowości Gary, która spowodowała wycofanie z półek sklepów rejonu Chicago sześciu produktów żywnościowych. I tak:

1). 6 października br. usunięto ze sklepów puszkę Fresh Fruit, produkowaną przez Beecham Products Co., gdyż nieznanemu autor listu, ostrzegając o dodaniu do dwóch spośród nich trucziny na szczury.

2). 20 października Morton Salt zarządziła wycofanie soli z magazynów Chicago i północno-zachodniej Indiany, podejrzewając o zatrucie dwóch opakowań przyprawy.

3). W dwa dni później Pillsbury Co., otrzymała anonim ostrzegający o zatruciu cyjankiem dwóch torebek z mąką w tym samym rejonie.

4). Kraft Cheese otrzymał podobne zawiadomienie, którego efektem było wycofanie sera z zagrożonego obszaru. Był to koniec października.

5). Lever Brothers Co., w Nowym Jorku odebrało notatkę o dodaniu truczyny do kilku tubek Aim Toothpaste. W efekcie cały transport pasty do zębów, który dotarł do Chicago 30 października wyładował na śmietniku.

6). 3-go bieżącego miesiąca Del Monte Corp. został zawiadomiony o zatruciu zawartości 32 uncyjnych

butelek z zupą dla kotów. Ostrzeżenie dotyczyło ponownie rejonu Chicago.

Maniak działający na terenie naszego miasta jest tylko jednym z podobnych mu, operujących na terenie całego kraju. W ostatnich 8 miesiącach produkcji i przedstawiciele rządowych komórek zdrowia otrzymali ponad 200, na szczęście bezpodstawnych groźb o zmianie składu jedzenia, lekarstw lub kosmetyków. Ostrzeżenia dotyczyły bowiem nie tylko dodawania cyjanku ale wszelkich innych substancji, czyniących produkt niebezpiecznym dla konsumenta.

Na listę maniaków wpisał się niedawno Scott Estes, który zameldował we wrześniu tego roku policji, że w spożytym przez niego wypieku cukierniczym znalazły się szpilki. Estes połknął je wraz ze smakolijkami. Jak się później okazało był on pozorowaną ofiarą "zepsucia" wypieku. Estes sam doprawił spożyty przez siebie produkt szpilkami, ani uniknął rozprawy sądowej, na której miał stawić w dniu zaplanowanej przez siebie "uczty". Oczekuje on w chwili obecnej na ostateczny wynik sprawy, za którą grozi mu 5 lat więzienia i 25 tys. dol. grzywny.

Powołana do walki z niebezpiecznym społecznie zjawiskiem komisja złożona m.in. z FBI, przedstawiciele Stanowego Wydziału Rolnictwa, policji i Wydziału Zdrowia Publicznego Illinois głowi się nad przyczynami karkołomnej zabawy.

"Podejrzewamy o to kogoś, kto albo szuka popularności albo wypracowuje sobie pole dla nieznanym nam przyszytych działań przestępczych" — powiedział rzecznik FBI, pozostawiając zagadkę bez odpowiedzi.

Rak w Szkole Im. Laury Ward

W piątek rozpoczęto poszukiwania substancji wywołujących raka w szkole, w której w ciągu ostatnich kilku lat zanotowano nadspodziewanie dużą ilość zachorowań na tę chorobę. Laura Ward Elementary School przy 410 N. Monticello Ave., wybudowana została na szczątkach fabryki produkującej materiały do gaszenia pożarów, w której w toku produkcji używano w owym czasie bardzo niebezpiecznych chemikaliów zawierających środek carbon tetrachloride. Środek ten wycofano zupełnie z przetwórstwa na początku lat siedemdziesiątych, podejrzewając o związki z rakiem.

Wokół zachorowań w Ward toczy się dyskusja specjalistów, którzy zastanawiają się nad wyjątkowością bądź pospolitością tego, co obserwuje się na terenie byłej fabryki od kilku lat.

"Statystycznie, ilość zachorowań na raka w tej szkole wydaje się dość duża" — mówi dr Lambertina Freni z Centrum Kontroli Ośrodka Epidemiologicznego w Atlancie.

"Przeciętnie jedna na trzy osoby rozwija w swoim organizmie pewne formy raka — oponuje dr William Haenszel ze Stanowego Centrum do badań raka. Groźba choroby rośnie wraz z wiekiem. Jeśli przyjmemy, że od 1973 roku pracowało w Ward 150 osób, z których większość była w średnim wieku i zanotowano wśród nich 8 zachorowań, to liczba ta mieści się w przedziałach normy".

Pomijając spory naukowców, naukowcy i uczniowie Ward nie śpią spokojnie. Wśród ofiar raka zanotowano:

1. 65 letnią nauczycielkę u której wykryto raka piersi przed paru laty. Przeżywa na zwolnieniu lekarskim od września tego roku.

2. Była kierowniczka szkoły, również od września tego roku na przedwczesnej rencie chorobowej.

3. Zmarła w marcu br. 51 letnia nauczycielka Marilyn Smith. Była nauczycielką od początku istnienia szkoły.

4. Nauczycielka po operacji raka piersi, poddaje się nasświetlaniu. Aktualnie powróciła do pracy.

5. Jackie Golden, zmarła na raka

szczy w 1981 roku. Nauczycielka od 1978.

5. Willie Hogan, dozorca, nieobecny w szkole z powodu choroby od 1981.

7. Doris Chenier, pomocnik nauczycielski od roku 1979, zmarła w tym samym roku.

8. Mitchell, pomocnik nauczycielski w Ward przez 3 lata, przeniosła się do innej szkoły.

"Wydaje mi się, że 'przypadkowość' zachorowań jest tu za duża — stwierdziła superintendent szkoły Aracelis Figureoa. Przedstawiłam prośbę o ewentualne zamknięcie budynku".

Por. Ron Sieczkowski Czuje Się Dobrze!

Chicago. (inf. wł.)—Porucznik Ron Sieczkowski, który został postrzelony w sobotę, powiedział "Dziennik Związkowemu," iż czuje się dobrze i już za dwa tygodnie wybierze się z powrotem do pracy w dystrykcie policyjnym Harrison. Por. Sieczkowski oraz patrolowy Brandon Hawkins zostali ranni podczas pełnienia obowiązków służbowych. Wczesnym rankiem zostali wezwani przez ofiarę gwałtu na miejsce incydentu w południowej dzielnicy Chicago (w pobliżu 900 S. Independence).

W chwili, gdy przybyli na miejsce, napastnik-gwałciec, 20-letni Richard Bond, spał w łóżku swej ofiary. Por. Sieczkowski nakazał Bondowi wstać z łóżka, nie wiedząc iż pod kółką chowa on broń. Wskakując z łóżka, Bond upuścił broń na ziemię.

Obydwaj policjanci i gwałciec rzucili się kierunku broni. Podczas walki o .38-kalibrowy rewolwer, Bond został śmiertelnie ranny, a obydwa funkcjonariusze odnieśli obrażenia.

W przypadku por. Sieczkowskiego, kula przeszła na wyłot plecy, a patrolowy Hawkins został postrzelony w rękę i w pośladki.

Porucznik Ron Sieczkowski jest znanym działaczem politycznym, prezesem grupy nr. 911 ZNP Stowarzyszenia Polskich Policjantów i organizatorem dorocznego maratonu "Run for Poland."

W imieniu całej Polonii, "Dziennik Związkowy" pragnie wyrazić swą radość, że wszystko skończyło się dobrze dla por. Sieczkowskiego. Życzymy jak najszybszego powrotu do zdrowia Panie Poruczniku!

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
10 listopada, 1986	10 listopada, 1986
1 6 6	2 2 5 7

LOTTO	Sobota, 8 listopada, 86	02 06 08 16 28 39
	Środa, 5 listopada, 86	10 11 31 32 39 41



NOWY JORK — Włoch Gianni Poli i Norweżka Grete Waitz, zwycięzcy nowojorskiego maratonu. Drugie miejsce w maratonie mężczyzn zajął Polak, Antoni Niemczak. (UPI)